

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 234 (10 405)

Poznań, piątek 14 października 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Prezes Rady Ministrów

przyjął M. Florescu

13 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra przemysłu chemicznego Rumunii — Mihaila Florescu.

W trakcie spotkania omówiono główne problemy rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Rumunią w dziedzinie przemysłu chemicznego, w tym zagadnienia dotyczące rozszerzenia specjalizacji produkcji. (PAP)

Posłanie K. Waldheima do żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie

Z okazji Dnia Wojska Polskiego sekretarz generalny ONZ dr Kurt Waldheim przekazał posłanie do żołnierzy jednostki specjalnej Wojska Polskiego w Dorażnych Siłach ONZ.

„Sprawia mi wielką przyjemność — czytamy m. in. — przekazać gratulacje żołnierzom polskiego kontyngentu w służbie Dorażnych Sił ONZ i Sił d/s Obserwacji Rozdzielania Wojsk na Bliskim Wschodzie. Mimo trudności wykonujecie swoje obowiązki wzorowo i z poświęceniem, tak jak leży to w najlepszej tradycji Wojska Polskiego dodając w ten sposób jeszcze jedną kartę do jego wspaniałej historii”. (PAP)

Dzisiaj

Dzień Nauczyciela

14 października — podobnie jak co roku obchodzie będziemy Dzień Nauczyciela.

To święto jest każdemu bliskie. Któż z nas bowiem nie zachował wspomnień z lat szkolnych, wspomnień o nauczycielach, wychowawcach.

Dzisiaj pomagają nam w trudzie wychowania naszych dzieci, otwierają przed nimi horyzonty wiedzy, uczą jak poznawać, rozumieć i kochać świat. Dlatego w dniu ich święta, kierujemy pod adresem nauczycieli wyrazy wdzięczności i podziękowania za ich codzienny trud.

Uczniowie obdarowują ich kwiatami, piosenkami i wierszami na koncertach szkolnych. Społeczeństwo dorosłe wyrazi swą wdzięczność czynem — przekazując nauczycielom to, co może przyczynić się do ułatwienia ich pracy i warunków życia. (PAP)

Artykuł „Nauczyciele” — str. 3.

W Warszawie obraduje Ogólnopolski Kongres Pedagogów

Nauczyciel i szkoła w służbie narodu i socjalistycznego państwa

Z udziałem premiera Piotra Jaroszewicza rozpoczął się w Warszawie Ogólnopolski Kongres Pedagogiczny, obradujący pod hasłem: „Nauczyciel i szkoła w służbie narodu i socjalistycznego państwa”. Tematem debaty tego wielkiego forum z udziałem około 1300 nauczycieli, uczonych, organizatorów oświaty, przedstawicieli organizacji społeczno-politycznych są problemy reformy systemu edukacji narodowej.

Przemówienie wygłosił premier Piotr Jaroszewicz, który przekazał zebranym w imieniu kierownictwa partii i państwa wyrazy szacunku i życzenia pomyślnych obrad. Przyznał on dorobek Polski Ludowej w dziedzinie oświaty i podkreślił, że podjęcie prac nad reformą oświaty na kazała nam odpowiedzialność

za jutro ojczyzny. Premier zaakcentował wielki wkład szkolnictwa — zwłaszcza zawodowego — w przygotowanie kadr dla kraju. Nawiązując do obrad IX Plenum KC PZPR, mówca przypomniał, że szkoła i nauczyciel mają do spełnienia szczególną rolę w ogólnonarodowym zadaniu budowania nowoczesnej gospodarki.

Referat na temat „Kierunków modernizacji oświaty w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym” wygłosił minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski. Podsumowując wyniki dotychczasowych prac nad przygotowaniem reformy systemu oświatowego, mówca podkreślił osiągnięcia w dziedzinie modernizacji oświaty na wsi — rozbudowę sieci zbiorczych szkół gminnych; upowszechnienie wychowania

przedszkolnego dzieci 6-letnich, podnoszenie wiedzy nauczycieli pracujących — w drodze studiów zaocznych.

Po przerwie Ogólnopolski Kongres Pedagogiczny wznowił obrady. Referat „Rola nauczycieli w kształtowaniu osobowości młodych pokoleń w zreformowanym systemie edukacji narodowej” wygłosił prezes ZG ZNP — Bolesław Grzes. Związek Nauczycielstwa Polskiego — podkreślił mówca — uczestniczył we wszystkich pracach związanych z reformą oświatową. Również w dalszej swej działalności wiele uwagi poświęci tym problemom, a przede wszystkim kształtowaniu sylwetki nowoczesnego nauczyciela w państwie socjalistycznym, stwarzaniu pedagogom jak najlepszych warunków pracy zawodowej. (PAP)

W Konińskim i Leszczyńskim

Inauguracja roku szkolenia partyjnego

Z udziałem wicepremiera Tadeusza Pyki odbyła się wczoraj wojewódzka inauguracja roku szkolenia partyjnego w Konińskim. Spotkaniu pół tysiąca lektorów i wykładowców przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Konińskim Tadeusz Grab ski.

W referacie okolicznościowym sekretarz KW PZPR Zofia Zamojska podkreśliła, iż szkolenie partyjne jest proporcjonalne do efektów pracy wszystkich środowisk. Im bardziej świadomy politycznie człowiek, tym wyższe uzyskuje rezultaty w swojej pracy.

W roku bieżącym w województwie konińskim do szkolenia partyjnego włączy się 35 500 słuchaczy w 1153 zespołach i grupach seminarijnych. Jednym z naczelnych jego zadań będzie dalsze doskonalenie pracy z kandydatami partii.

6 wyróżniających się lektorów i wykładowców w uznaniu zasług zostało odznaczonych odznaką „Za Zasługi dla Województwa Konińskiego”.

Wicepremier Tadeusz Pyka w swoim wystąpieniu scharakteryzował aktualną sytuację na rynku wewnętrznym i zagranicznym. Wskazał też na

najważniejsze sprawy, które należy podjąć w świetle uchwały IX Plenum KC PZPR. (woj)

W Lesznie zainaugurowano wczoraj nowy rok szkolenia partyjnego. W gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii odbyło się z tej okazji spotkanie lektorów z członkami KC, kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodorem Palimką oraz sekretarzem KW PZPR w Lesznie — Jadwigą Bąk. Przedstawione zostały główne założenia szkolenia partyjnego, które objął ma 45 000 członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego zorganizował takie formy edukacji partyjnej, które będą służyć kształtowaniu ideowych i zaangażowanych postaw wszystkich uczestników procesu szkolenia w wypełnianiu zadań społeczno-gospodarczych nakreślonych na VII Zjeździe PZPR i kolejnych plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego. Edukacja ekonomiczna stanowić będzie jeden z głównych przedmiotów tegorocznej go szkolenia. (tt)

Król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola na Wybrzeżu Gdańskim

Król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola przybyli wczoraj — w towarzyszywie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonki, na Wybrzeże Gdańskie.

Bezpłatnie z lotniska belgijska para królewska w towarzyszywie osobistości polskich udała się na zwiedzanie gdańskiej Starówki.

W reprezentacyjnej sali Ratusza królewskiej parze wręczono pamiątkowe medale Gdańska.

Król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola przybyli następnie na Westerplatte. Pod Pomnikiem Obrońców i Wyzwolicieli Wybrzeża król Belgów złożył wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju.

W czasie uroczystości orkiestra Marynarki Wojennej odegrała hymny narodowe obu krajów, a kompania reprezentacyjna oddała honory wojskowe.

We wczesnych godzinach po południowych zakończyła się wizyta na Wybrzeżu Gdańskim króla Belgów Baudouina I i królowej Fabioli.

Serdecznie żegnani przez gospodarzy Ziemi Gdańskiej oraz zgromadzonych na lotnisku w Rebiechowie przedstawicieli społeczeństwa Trójmiasta do stołecznych gości udał się samolotem specjalnym do Warszawy.

60 rocznica Wielkiego Października

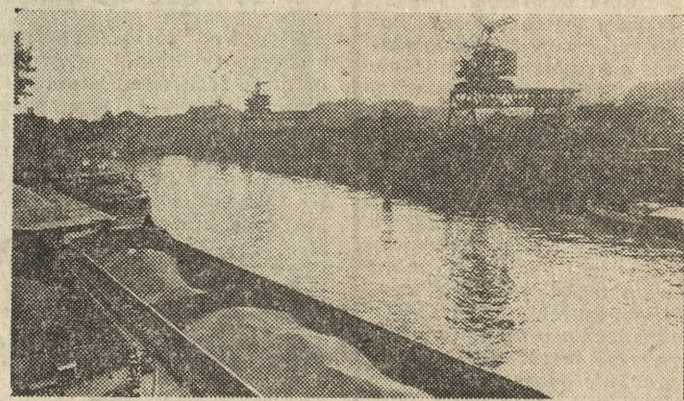
Dni przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej

Przygotowania do organizowanych w dniach 15—23 bm. — „Dni przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej” dobiegają końca. „Dni”, które tym razem odbędą się w ZSRR (poprzednie organizowano w Polsce) stanowią będą centralną imprezę przygotowaną przez FSZMP i leninowski Komsomol z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października.

„Dni przyjaźni” rozpoczną się przyjazdem do Brześcia delegacji polskiej młodzieży liczącej ponad 800 osób. Tu planuje się pierwsze spotkania z młodzieżą radziecką, wspólne imprezy kulturalne, artystyczne i sportowe. 16 bm. większość delegacji wyjeżdża na kilka dni z Brześcia do 21 obwodów ZSRR współpracujących od lat z polskimi województwami. Przewidziano liczne imprezy polityczne i kulturalne, seminaria specjalistyczne i dyskusje nad dotychczasowym dorobkiem i perspektywami rozwoju wielokierunkowej współpracy młodzieży obu bratnich krajów.

20 bm. polska ekipa spotka się w Doniecku (Ukrainska SRR) — stolicy wielkoprzemysłowego Donbasu. Przez 4 dni miasto i przyległe do niego powiaty będą gościły polską młodzież. Odbędzie się m. in. wspólna manifestacja pod hasłami Wielkiego Października — młodych Polaków oraz przybyłych do Donbasu z różnych stron ZSRR — przodujących młodych obywateli Kraju Rad. (PAP)

Żegluga na Odrze



Po licznych tego lata przerwach związanych z powodzią, jesienną żegluga na Odrze ruszyła pełną parą. Przewoży towarów barkami i zestawami pchanymi odbywają się na całym żeglownym biegu rzeki — od Koźła do Szczecina. Transportuje się wtedy głównie rudę i węgiel. Na zdjęciu: port w Koźlu. CAF — fot. Okoński

VIII plenarne posiedzenie NK ZSL

Zadania rolnictwa po IX Plenum KC PZPR

13 bm. w Warszawie odbyło się VIII plenarne posiedzenie Naczelny Komitet ZSL. Tematem obrad, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Guzewa, były formy i metody skutecznego oddziaływania stronnictwa na realizację zadań wynikających ze wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL.

Zarówno w referacie Prezydium NK, jak i w dyskusji podkreślano, że IX Plenum KC PZPR — wskazało na potrzebę dalszego pogłębienia manewru gospodarczego, zmierzającego zwłaszcza do przyspieszenia rozwoju produkcji rynkowej i eksportowej, budownictwa mieszkaniowego oraz intensyfikacji rolnictwa. Powinno to — wraz z rosnącą aktywnością społeczno-zawodową ludzi pracy — zapewnić pomyślne wykonanie strategicznych celów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Jak podkreślano na plenum Stronnictwa — szczególna rola przypada w tych przedsięwzięciach rolnictwu i całej gospodarce żywnościowej. Zależy zatem konieczność znacznie efektywniejszego niż dotychczas wykorzystania potencjału rolnictwa, istniejących w tej dziedzinie rezerw oraz wszelkich środków przeznaczanych przez państwo na unowocześnienie gospodarki żywnościowej.

Stąd też — wskazywano — konieczność bardziej skutecznego oddziaływania całego Stronnictwa na pełną realizację bieżących i perspektywicznych zadań w rolnictwie. Gminne komitety i wiejskie koła ZSL-u powinny inspirować rolników do podejmowania przedsięwzięć zmierzających do maksymalnego powiększenia produkcji rolnej, a zwłaszcza zwierzęcej.

Zadaniem wszystkich ogniw i instancji ZSL — współdziałających z wiejskimi organizacjami PZPR — jest stworzenie w każdej wsi i gminie klimatu sprzyjającego dalszej aktywizacji społeczno-zawodowej rolników, którym państwo zapewnia coraz korzystniejsze warunki życia i pracy.

Wyrazem konsekwentnego wcielenia w życie generalnych założeń wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL będzie wprowadzenie systemu emerytur dla rolników i ich rodzin.

W podjętej uchwale Naczelny Komitet zwrócił się do wszystkich członków ZSL, wszystkich rolników i pracowników zakładów obsługi rolnictwa o powszechną mobilizację sił i środków w celu przezwyciężenia trudności w produkcji rolnej i zapewnienia pełnej realizacji nakreślonych zadań. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Przed wyborami w Rumunii

12 bm. w Bukareszcie odbyło się plenium Krajowej Rady Frontu Jedności Socjalistycznej Rumunii, poświęcone problemom związanym z przygotowaniem wyborów do dzielnicowych, miejskich i gminnych rad narodowych, które odbędą się 20 listopada br. Na plenum wystąpił N. Ceausescu.

Na budowie gazociągu

Polscy budowniczości uczestniczący w budowie gazociągu ousburgskiego odnieśli kolejny sukces. Oddali oni do użytku pierwszy na trasie osiedle dla przyszłych użytkowników gazociągu.

Deklaracja J. Lyncha

Naród irlandzki ma uzasadnione aspiracje zjednoczeniowe —

oświadczył premier rządu Republiki Irlandzkiej, J. Lynch w ekspozycji wygłoszonej na inauguracji nowej sesji parlamentu tego kraju w Dublinie. Te aspiracje powinien — zdaniem Lyncha — uznać rząd W. Brytanii, sprawujący władzę w północnej części wyspy irlandzkiej, w Ulsterze.

Nagrody Nobla dla lekarzy

Tegoroczna nagroda Nobla w dziedzinie medycyny jury w Sztokholmie przyznało lekarzom amerykańskim. Nagrodę otrzymali profesorowie — R. Guillemin z Instytutu Salka w San Diego i A. Schally ze szpitala w Nowym Orleanie oraz prof. R. Yalow ze szpitala Bronx w Nowym Jorku.

Ceny samochodów

Zakłady „Fiata” w Turynie zapowiedziały podwyżkę cen na wszystkie modele produkowanych

samochodów przeciętnie o 3,5 procenta. Najtańszy model „Fiata 126” ma podrożeć o 2,5 procenta a limuzyna 132 o 5 procent. Jest to trzecia podwyżka cen samochodów „Fiata” w bieżącym roku.

Manewry NATO

Do portu w Lizbonie zawinęły okręty wojenne Stanów Zjednoczonych, Kanady i Wielkiej Brytanii, które wezmą udział w manewrach sił morskich NATO „Ocean Safari”. Manewry rozpoczyna się 17 października i będą trwały do 29 bm.

Pogrzeb prezydenta Jemenu

W Sanie odbył się wczoraj pogrzeb prezydenta Jemenu późno nocego I. al-Hamidiego i jego brata plk. A. al-Hamidiego, zamordowanych skrytobójczo. Nadal nie wiadomo, kto był sprawcą zbrodni i jakie były motywy zbrodni. (PAP)

Trwają starcia zbrojne w etiopskiej prowincji Ogaden

Jak wynika ze skąpych informacji, napływających z frontów w etiopskiej prowincji Ogaden, siły prosoomalijskie prowadzą tu obecnie operacje wojskowe na terenach, położonych na zachód od miasta Harar. Rozgłośnia radiowa w Mogadiszu, powołując się na komunikat tzw. Frontu Wyzwolenia Zachodniej Somalii, podała, iż do najpoważniejszych starć dochodzi na drodze łączącej dwa niewielkie miasta — Fiyambiro i Kumbas,

położone w pobliżu Hararu. W dalszym ciągu trwają starcia wokół drugiego ważnego miasta Ogadenu — Dire Daua.

Agencje zachodnie zwracają uwagę, iż według informacji kół miarodajnych, w Hararze przebywał przed kilkoma dniami przywódca Etiopii, pułkownik Mengistu Haile Mariam. W czasie pobytu w liczącej ponad tysiąc lat cytadeli Mengistu spotkał się z dowódcami miejscowych jednostek armii etiopskiej. (PAP)

Rokowania wiedeńskie

Stanowisko Zachodu nie zmienia się

W czwartek w Wiedniu odbyło się kolejne plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Przemówienie wygłosił przewodniczący delegacji węgierskiej amb. Zoltan Fodor.

Pierwsze tygodnie obecnej rundy rokowań — oświadczył on m. in. — niestety wykazały, że stanowisko Zachodu nie zmieniło się. Państwa zachodnie nadal domagają się, aby państwa socjalistyczne — bezpodstawnie uczestniczyły w rokowań, a przede wszystkim Związek Radziecki, zmniejszył liczebność swych wojsk lądowych bardziej niżeli państwa NATO. (PAP)

od GŁOSU

Ostatnio mieszkańcy Poznania zostali powiadomieni, iż przystępuje się do prac remontowych w popularnym domu towarowym — „okrągliku”; szkoda, że tym, z odnowieniem tego przybytku Merkurego według obowiązujących norm, miałyby trwać długo, a tu szybki krokami zbliżają się pięćdziesiąte, jubileuszowe Miedzynarodowe Targi. Aby roboty renowacyjne skrócić, brygada remontowa podjęła zobowiązania, w wyniku których tłumnie odwiedzany przez klientów dom handlowy będzie ponownie przekazany do użytku przed przyszłorocznymi MTP.

Deklarację załogi, przyrzekającą, nadać szybsze tempo odnowianiu omawianego obiektu, należy określić jako bardzo cenną; dostrzymanie przez nią słowa na pewno spotka się z społecznym uznaniem. Jednakże przy tej sposobności każdemu, kto myśli o kategorii gospodarności, nasunie się — nie po raz pierwszy — refleksja, dotycząca aktualności wielu obowiązujących u nas normatywów.

W środowisku ludzi techniki mówi się o tym półgębkiem, otwarcie — rzadziej. A przecież gdy zasadniczo różnie jest tak zwane uzbrojenie techniczne ludzi czyli wyposażenie w narzędzia, urządzenia oraz ułatwiające roboty materiały — to prac nie może być równie długi jak przed wielu laty. Od efektywności pracy każdego z nas zależy poprawa naszego bytu. Na IX Plenum Edward Gierk mówił o tym nader dobitnie. Czy przeto w takiej kwestii jak urealnianie normatywów (i nie tylko w tej) nie powinno wystąpić ze stołową inicjatywą środowisko inżynierów, zrzeszonych w NOT? Nawet laik poczyniłby dostrzeżać anachronizm, naś w wielu harmonogramach, przewidujących dla lata jakiegoś przedsięwzięcia nie odpowiadające współczesnemu tempu terminy.

WP

„Belgrad — 77”

Problemy bezpieczeństwa w Europie

Wystąpienie przewodniczącego delegacji polskiej

W środę uczestnicy spotkania „Belgrad — 77” kontynuowali, na zamkniętych posiedzeniach, dyskusję o problemach bezpieczeństwa w Europie, w świetle pierwszego rozdziału dokumentu z Helsinek. Wypowiedzieli się na ten temat przedstawiciele Polski, Turcji, Węgier, Francji i Belgii.

Omawiano następnie problemy związane z drugim roz-

działem Aktu Końcowego z Helsinek — „współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska naturalnego”. Przemawiali m. in. przedstawiciele: ZSRR, USA, Austrii, Belgii, Norwegii, Danii, Włoch, Holandii, W. Brytanii. Wystąpienia cechowała duża konkretność.

Przewodniczący delegacji polskiej, ambasador prof. dr Ma-

rian Dobrosielski, zwrócił uwagę w swym wystąpieniu na wspólne elementy, jakie pojawiły się podczas dyskusji nad utrwaleniem bezpieczeństwa europejskiego. Należą do nich — zadeklarowanie konstruktynego podejścia do przebiegu całego spotkania oraz powszechna świadomość, iż nie ma rozsądnej alternatywy wobec pokojowego współistnienia i współpracy. (PAP)

humoreskę. Zresztą lekarka ta przyznała, że nie jest specjalistką od takich ekspertyz, a zeznania swe składa „po amatorsku”.

Dziwną przegodę miał w Amsterdamie red. Henryk Tyner — boński korespondent agencji Interpress i współpracownik „Głosu Wielkopolskiego” — wydelegowany do obsługi procesu. Okradziono jego samochód stojący na parkingu przed hotelem. Wiele do myślenia daje to, że włamywacz zabrał tylko kopie materiałów dotyczących afery Mentena (oryginały red. Tyner miał przy sobie) oraz wyjął film z aparatu fotograficznego, pozostawiając sam aparat. Sprawą zajęła się policja. (PAP)

W Amsterdamie okradziono samochód polskiego dziennikarza

Dziwni świadkowie obrony w procesie P. Mentena

Środowe posiedzenie specjalnego trybunału w Amsterdamie, sędziego Pietera Mentena, rozpoczęło się w sposób dość niezwykły. Przez ponad godzinę przesiadywano przy drzwiach zamkniętych zgłoszoną jako świadka obrony pewną Polkę, której nazwiska i zeznań nie ujawniono. Obrona umotywowwała to prowokacyjnym argumentem jakoby kobie-

ta „obawiała się represji wobec jej rodziny w Polsce”.

W ogóle jednak zwraca się uwagę, że świadków obrony jest mniej niż zgłoszono i oczekiwano. Poza tym są to na ogół świadkowie bardzo dziwni. Zeznania lekarki, która opierając się na pseudonaukowych wywodach zapewniała, że zdjęcie Mentena sprzed 36 lat przed stawiają zupełnie innego człowieka, niż ten, który siedzi na ławie oskarżonych, zakrawały na

Konserwatyści atakują rząd Partii Pracy

Debatą na temat obronności i spraw międzynarodowych, jaka toczyła się 13 bm. na zjeździe Partii Konserwatywnej w Blackpool, obfitowała w zimnowojenne akcenty. Jak wynika z przemówień, ani pozytywne zjawiska w sferze międzynarodowej, jakie występują od kilku lat, ani wyraźne złagodzenie napięcia w Europie dzięki procesowi odprężenia, nie zmieniły linii politycznej konserwatystów. Ich główną zasadą w polityce zagranicznej pozostają przestarzałe koncepcje antykomunistyczne oraz atakowanie rządu Partii Pracy za „uległość wobec krajów socjalistycznych”. Konserwatyści uważają, że odprężenie przynosi „jednostronne korzyści” krajom socjalistycznym. (PAP)

Porwanie samolotu „Lufthansy”

Agencje prasowe informują, że nieznani sprawcy sterroryzowali w czwartek załogę samolotu zachodniemieckiej linii „Lufthansa”, lecącego z Majorki na Balearach do Frankfurtu nad Menem. Rzecznik linii podał, że jest to odrzutowiec „Boeing 737”, zabierający zwykle 130 pasażerów.

Porwany samolot „Lufthansy” typu „Boeing 737” wylądował w Rzymie dla zatankowania paliwa. Wieża kontrolna lotniska rzymskiego, która poinformowała o lądowaniu odrzutowca, wstrzymała wszystkie pozostałe loty.

Według informacji napływających z Rzymu, gdzie wylą-

dował porwany samolot „Lufthansy”, na pokładzie znajduje się 90 pasażerów, w większości urlopowiczów zachodniemieckich, którzy wracali do domu. Policja otoczyła maszynę.

Po zatankowaniu paliwa samolot z około 90 osobami na pokładzie wystartował z lotniska w Rzymie i udał się w nieznanym kierunku. Przypuszcza się, że terrorysta, który uprowadził maszynę i mówi o sobie Walter Mohammed zechce polecieć do Larnaki na południowym wschodzie Cypru. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Przyspieszenie prac jesiennych

We wszystkich województwach naszego regionu kończy się pośpieszenie siewy pszenicy ozimej, której areal ma być w tym roku znacznie wyższy niż w ubiegłym. Poprawę pogody wykorzystuje się jednak przede wszystkim do wykopków ziemniaków; największe ich zaawansowanie jest w województwach: konińskim, poznańskim i leszczyńskim — w granicach 90 procent. Pozostałym województwom: kaliskiemu i pilskiemu pozostało jeszcze do wybrania po około 20 procent arealu ziemniaków.

Ze względu na gorsze warunki w tym roku plony szczególnie uwagę zwraca się na parowanie i kisenie ziemniaków. Do tej pory najlepsze wyniki mają kółka rolnicze Poznańskiego, które zdolały uparować w gospodarstwach indywidualnych prawie 18 000 ton. Prawie 10 000 ton ziemniaków zdolały również uparować kółka rolnicze w województwie kaliskim. Zbyt wolno przebiega to w województwie pilskim, gdzie nie wszyscy rolnicy indywidualni doceniają celowość tego sposobu konserwacji. Służba rolna propaguje tam parowanie i kisenie, urzęda się pokazywać wsiach. Podobnie popularny jest ten sposób konserwacji ziemniaków na paszę w woj. konińskim.

Najważniejszą obecnie sprawą z punktu widzenia gromadzenia pasz na zimę jest sprawny zbiór kukurydzy, zarówno na kiszonki jak i ziarno. Z tego względu, że przymrozki uszkodziły rośliny, trzeba co rychlej sprzątać je z pól i zabezpieczać w silosach. Jest to szczególnie ważne zadanie dla potentatów w uprawie kukurydzy silosowej i ziarnowej: województw poznańskiego, leszczyńskiego i pilskiego.

Największym zaawansowaniem żniw kukurydzy może się wykazać województwo poznańskie, gdzie zebrano kukurydzę silosową z 85 procent uprawianej powierzchni. Pilskie ma za sobą żniwa na trzech czwartych powierzchni. Leszczyńskie zdolało zebrać dopiero około 46 procent kukurydzy silosowej. Pozostawia się tam jedynie około 4000—5000 ha.

Dobrze na ogół przebiegają wykopy buraków cukrowych. Pracujące pełną parą wielkopolskie i leszczyńskie cukrownie nie uskarżają się na brak surowca. Zaawansowanie wykopków buraczanych jest największe w województwie konińskim, gdzie zebrano z pól ponad dwie trzecie buraków cukrowych. (emp, par)

Nadal skomplikowana sytuacja w Pakistanie

Z relacji zachodnich agencji prasowych z Islamabadu wynika, że Pakistanowi grozi nowe napięcie polityczne. W środę w Lahore, gdzie przed miejscowym sądem toczy się proces b. premiera Zulfikara Ali Bhutto, aresztowano 18 uczestników demonstracji, podczas której domagano się uwolnienia Bhutto z więzienia. We wtorek aresztowano w Lahore 7 zwolenników b. premiera.

Z. A. Bhutto przebywa w więzieniu od 17 września na mocy przepisów stanu wojennego. W rozprawie 11 bm. procesie w Lahore jest on oskarżony o spiskowanie w celu zamordowania jednego ze swych przeciwników politycznych oraz o stosowanie „korupcji i terroru” w czasie 5,5 lat rządów Pakistańskiej Partii Ludowej (PPL), której Bhutto jest przywódcą. Były premier, obalony 5 lipca br. w wyniku wojskowego zamachu stanu, nie przyznaje się do winy.

W środę nie odbyły się zapowię-

dzone na ten dzień rozmowy szefa administracji wojskowej Pakistanu, gen. Ziaula Haq, z przedstawicielami PPL na temat obecnej sytuacji politycznej w kraju oraz planów rządu wojskowego do wyborów powszechnych. Kierownictwo PPL wystosowało list do gen. Haq w tej sprawie. Treści tego listu nie ujawniono, ani też jak dotychczas nie ma odpowiedzi od generała. Agencje prasowe powołujące się na źródła dobrze poinformowane, piszą że w liście tym zwrócono się o pewne wyjaśnienia oraz postawiono pewne zasadnicze kwestie zanim rozmowy będą mogły się zacząć. We dług tych źródeł, list ten proponuje także, aby b. Z. A. Bhutto stanął na czele delegacji swojej partii, bądź by członkiem Komitetu Wykonawczego PPL umożliwiono odwiedzenie Z. A. Bhutto w więzieniu po to, aby udzielił im dyrektyw, w jaki sposób prowadzić rokowania. (PAP)

J. Carter krytykuje konserny

Występując wczoraj na konferencji prasowej, prezydent Jimmy Carter podał ostrej krytykę amerykańskich konserwistów naftowych za to, że domagają się nadmiernych jego zdaniem zysków. Prezydent rozpoczął w ten sposób kampanię

propagandową na rzecz oszczędnościowego programu energetycznego opracowanego przez administrację waszyngtońską. Program ten przewiduje, że monopol naftowy osiągnął do 1985 r. dochody w wysokości 100 mld. dolarów.

KRONIKA DNIA

SPOTKANIE Z OKAZJI DNIA WOJSKA POLSKIEGO

Wczoraj w Pile odbyło się spotkanie władz polityczno-administracyjnych województwa i miasta z przedstawicielami Wojska Polskiego, podczas którego wojewoda pilski — Andrzej Siliński oraz I sekretarz KM PZPR w Pile — Jan Jankowski wręczyli oficerom i podoficerom złote, srebrne oraz brązowe honorowe odznaki „za zasługi w rozwoju województwa pilskiego”. W imieniu odznaczonych za wyróżnienie podziękował p. Jan Tyczyński. (ryk)

UMOWA O WSPÓŁPRACY KONIŃSKIEGO Z GYÖR

Przebywająca przez trzy dni, w województwie konińskim delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z Győr zwiedziła kilka czołowych zakładów przemysłowych, zapoznała się z życiem mieszkańców miast i wsi województwa. Wczoraj podpisano natomiast porozumienie o współpracy między okręgiem Győr a województwem konińskim. Podpisy złożyli pierwsi sekretarze — WSPR z Győr Hary Bela i KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski. Dokument przewiduje współpracę w wielu dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. (woj)

MILIONOWA TONA KLINKIERU

Oddana do użytku w br. cementownia „Górażde” wyprodukowała milionową tonę klinkieru, podstawowego surowca, z którego powstaje cement. Ten największy w kraju zakład jeszcze w tym miesiącu dostarczy też milionową tonę cementu. (PAP)

Telefony DONGSZA

● Wczoraj w Wałcu kierowca samochodu NSU Prinz potrącił motocyklistę, który ze zranieniami podłudziem przebywa w szpitalu.

● Na trasie E-8 koło Kłodawy samochód ciężarowy „Star” wpadł do rowu, w wyniku czego dwóch pasażerów doznało obrażeń ciała.

● W Ostrowie Wielkopolskim samochód ciężarowy „Star”, wysuszający przebieżność, przejechał, uderzył w „Syrenę”. Pasażerka „Syreny”, z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

● Na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Żwirki w Ostrowie Wielkopolskim, 66-letni rowerzysta nie zasygnalizował zmiany kierunku jazdy i został potrącony przez „Fiata” 12sp.

● W Skokach motocyklista uderzył w nieoświetlony siewnik, hożony za wozem konnym, również nieoświetlonym. Motocyklista został ranny.

● W Środzie Wielkopolskiej „Nysa” zderzyła się z jadącym z przeciwnej strony 5-letnim rowerzystą. Chłopiec przebywa w szpitalu. (gra)

Generał M. Zieliński nie żyje

10 października br., podczas wykonywania zadań służbowych, zginął w wypadku samochodowym zastępca dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. brygady Marian Zieliński.

Generał Marian Zieliński w latach 1969 — 1972, w swym rodzinnym mieście — Poznaniu, pełnił obowiązki zastępcy dowódcy Wojsk Lotniczych do spraw nollitcznych, wykazując wiele inicjatyw w pracy partyjno-politycznej. (—)

Łamanie praw człowieka w RFN tematem obrad „Trybunału Russella”

Duże poruszenie wywołała w Bonn wiadomość o przygotowaniu do zwołania specjalnego trybunału tzw. „Trybunału Russella”, którego celem będzie rozpatrzenie problemu systematycznego naruszania praw człowieka i obywatela w Republice Federalnej Niemiec.

Jak wynika z doniesień prasy zachodniemieckiej, w tym „Westfaelische Rundschau” i „Bonner Rundschau”,

tematem numer jeden obrad trybunału mają być sprawy związane z realizacją postanowień, zabraniającego wykonania zawodu przez osoby podejrzane o zapytywania lewicowe i postępowe, problem systematycznego ograniczania praw adwokatów w postępowaniu procesowym przed zachodniemieckim wymiarem sprawiedliwości, niepokojąca tendencja do stałego rozszerzania uprawnień policji.

Sprawa zabójstwa w Dallas

Oświadczenie żony L. H. Oswalda

Żona domniemanego zabójcy prezydenta Johna F. Kennedy’ego — Lee Harvey Oswalda oświadczyła, iż jej zdaniem mąż jej był rzeczywistie winnym zabójstwa prezydenta w Dallas w 1963 r. i że działał w pojedynkę. (PAP)

25 lat „Życia Nadobrze”

Wychodzący obecnie w Kościanie miesięcznik „Życie Nadobrze”, oddziaływający na obszar województwa leszczyńskiego, zaczął się ukazywać w sierpniu 1952 roku jako „Głos Wolsztyński”. Założycielem i pierwszym wydawcą tego periodyku był ówczesny Powiatowy Klub Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Wolsztynie, gdzie przez wiele lat mieściła się redakcja. Pismo redagowano społecznie. Do grona jego założycieli należeli m. in. ówczesny pracownik „Głosu Wolsztyńskiego” — red. Władysław J. Ciesielski oraz jeden ze współpracowników naszego dziennika — Henryk Kozłowski, następnie długoletni redaktor „Głosu Wolsztyńskiego”.

Przez szereg lat wydawcą pisma był Komitet Powiatowy PZPR w Wolsztynie, a następnie Powiatowy Komitet FJN.

W początkach istnienia „Głos Wolsztyński” ukazywał się w nakładzie około 4 000 egzemplarzy, później — 5 000.

1 czerwca 1970 roku periodyk został przejęty przez Poznańskie Wydawnictwo Prasowe Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, przy czym w 1971 roku nastąpiła zmiana nazwy pisma na „Życie Nadobrze”. Nakład obecny wynosi około 14 000 egzemplarzy. Redaktorem naczelnym jest Halina Siecińska.

Pismo poświęca wiele uwagi sprawom społeczno-gospodarczego rozwoju regionu. Ma też zasługi w dziedzinie popularyzacji lokalnej historii (np. szereg publikacji o Michale Drzymale). W okresie czterdziu lat istnienia zespół redakcyjny był też wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, głównie za liczne inicjatywy, m. in. konkursu „Mistrz Gospodarności”.

Z okazji jubileuszu — Koledzankom i Kolegom z „Życia Nadobrze” składamy i my najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów zawodowych i osobistych. (—)

Zabrakło zera

Do wczorajszego artykułu pt. „Pasma działania” wkraśl się błąd. Prostujemy więc, 12 członków KGW w woj. poznańskim jest nie 3 600, ale około 36 000. Zainteresowanych proszamy.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, rano mgły.

Temperatura minimalna od 5 do 7 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry słabe (1-4 m/sek.) z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 15 stopni, w Kaliszu 15 stopni, w Koninie 13 stopni, w Lesznie 15 stopni, w Pile 12 stopni; ciśnienie 760,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

GŁOS WIELKOPOLSKI — DIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-17

Powszedni dzień w gminnej szkole

Nauczyciele 60

Ustawieni w czworobok odbywają ostatnią już próbę. Zbigniew Spychała, nauczyciel Gminnej Szkoły Zbiorczej w Kwilczu, w województwie poznańskim, z mikrofonem w ręku poprawia potknięcia w recytacji tekstu, przypomina kolejne wejścia grupom uczniów. Na sali, wśród grona pedagogicznego, siedzi jego ojciec, Alojzy. To właśnie on jest sprawcą tej niecodziennej uroczystości, do której przygotowuje się cała szkoła. Wprawdzie niejedną raz otrzymywali nagrody w konkursach, ale ta jest szczególna — pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Szkolnych Kas Oszczędności. Za sadzenie drzew, za przydomową hodowlę zwierząt, za zbiórkę złomu i makulatury uczniowie włożyli do swej kasy 243 000 złotych.

Zapisując w notiesie zebraną przez uczniów sumę upewniam się, czy się nie przeliczyłam. — Tak, blisko ćwierć miliona złotych — Alojzy Spychała nie ukrywa satysfakcji. — Kiedy założyłem rodzinę — mówi — oboje z żoną nie mieliśmy. Po trzydziestu trzech latach dorobiłem się z nauczycielskiej pensji domku, parsięki. Byłem pracowity, oszczędny, ale też nie stroniłem od pracy społecznej. Te cechy starałem się przekazać młodzieży.

Jakby z zażenowaniem dodaje, że być może łatwo mu było być pracowitym, bo lubi dzieci i szkołę. Najlepszy dowód, że ilekroć ma zwolnienie lekarskie, a zdarza się to rzadko, przed jego końcem ucieka do szkoły na lekcję, na zajęcia SKO, zebrania w banku spółdzielczym. Jest tam członkiem rady. Spółdzielczość, różne formy oszczędzania pasjonowały go zawsze. SKO w Kwilczu powstało z jego inicjatywy w 1950 roku. Twierdzi, że dzieci nauczone oszczędzania stawiają mniejsze wymagania rodzicom. Od dwu lat jest zastępcą dyrektora szkoły (nawiasem mówiąc, pełnił tę funkcję przez rok społecznie), a dopiero na ostatnim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym przestał być sekretarzem POP ze względu na zdrowie i wiek. Wkrótce pójdzie na emeryturę. Rozpoczął trzydziesty trzeci rok pracy w szkole w Kwilczu. Uczy dzieci swoich dawnych uczniów. Historyk z wykształcenia, a fizyk i matematyk z wyboru pozostał wierny tym przedmiotom. Szczęśliwy, wysoki o uważnym i życzliwym spojrzeniu, ma opinię wymagającego. Nie traktował i nie traktuje z pobłażaniem swych uczniów. Zawsze czuł się odpowiedzialny za te wiejskie dzieciaki, które pójda się uczyć dalej do miasta. Wbił im w matematykę do głów uparcie. — Jeszcze mi podkującie — powtarzał, i nie mylił się. Jola Ruta, ubiegłoroczna absolwentka, przysłała się pochwalić, że w szkole średniej przedmioty ścisłe nie mają dla niej tajemnic.

Jeszcze nie było gminnych szkół zbiorczych, ani terminu: wyrównywanie poziomu nauczania, a on uczył matematyki i fizyki tak, by poziom wiedzy jego uczniów nie był gorszy od tego, który osiągały dzieci w szkołach wielkich miast. Zdobył szacunek uczniów, uznania władz, odznaczono go Złotym Krzyżem Zasługi. Lata pedagogicznych doświadczeń pozwalały mu na stwierdzenie, że pracowitości może nauczyciel żądać od uczniów wówczas, jeżeli sam daje jej dowody. Niepokoił go, że nauczycielskie rozmowy na przerwach nie dotyczą, jak w jego młodości, wyłącznie problemów wychowawczych, dydaktycznych, a są bardziej komercyjne.

W mniejszych środowiskach, takich jak Kwilcz, nauczyciel, czy tego chce czy nie, jest

wzorem osobowym dla uczniów i ich rodziców. Tę prawdę starał się przekazać młodszemu kolegom.

Eligiusz Lehmann i Leon Lehmann byli uczniami Alojzego Spychały. Od dziesięciu lat są jego młodszymi kolegami w tej samej szkole (podobnie zresztą jak jego syn, Zbigniew oraz synowa). Pierwszy jest dyrektorem gminnych szkół, drugi — nauczycielem.

Leon po ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Poznaniu wahał się, czy podjąć pracę tam, gdzie pamiętano go uczniem i gdzie uczył już jego brat, Eligiusz. Życiowi odradzali. — Nie będziesz miał autorytetu — mówili. — Bzdura! — zaopiniował Spychała. — Zabierz się uczciwie, chłopcze, do roboty — przykazał dawnemu uczniowi — a autorytet będziesz miał...

Leon przejął się radą dawnego wychowawcy, bo nie tylko doskonalił język rosyjski, którego nauczał, lecz również założył mundur harcerski i zaczął organizować biwaki, obozy. Wspólnie z Eligiuszem urządzili wycieczkę rowerową aż do Berlina. Ma zdolności plastyczne, więc gazetki, dekoracje, a nawet portret Tadeusza Kościuszki — patrona szkoły, jest jego dziełem. W rodzinie Lehmannów zawód nauczycielski jest popularny. Razem z Alojzym Spychałą pracę rozpoczęli ich wuj, Kazimierz. Teraz jest profesorem na Akademii Rolniczej w Poznaniu, zaś kuzyn Marek pracuje w Polskiej Akademii Nauk w Kórniku. Eligiusz też ma zacięcie naukowe, robi doktorat.

Leon od dziecka chciał zostać nauczycielem. O swojej klasie to on może opowiadać nieskończenie. Na przykład o lekcji wychowawczej, na której przekonał klasę, że kodeks ucznia gwarantuje im nie tylko prawa, lecz również określa obowiązki. Przy każdej okazji przypomina uczniom, że nie ma przedmiotu i zadania, których by nie można wykonać jeszcze lepiej. Jest opiekunem szkolnego koła TPPR. Teraz, z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, przygotowują akademię. Już wysłali życzenia do zaprzyjaźnionej szkoły w Związku Radzieckim, aż nad Morze Kaspijskie. Wszystko wskazuje na to, że niedługo zaczyna się wzajemne odwiedziny młodzieży. Koło dostało już szereg nagród i wyróżnień.

Jest zwolennikiem wychowywania przez pracę, w czasie wykopków jego klasa zbierała ziemniaki na polach zakładu opiekuńczego — PGR w Kwilczu. W ogóle to interesują go nowe metody dydaktyczne i wychowawcze. Leon Lehmann stara się prowadzić lekcje nowatorsko, tak jak trzeba u progu dziesięcioleć. Jako członek partii dokształca się uważa za swój obowiązek. Zapisał się na roczny kurs logopedyczny. Prowadzi zespół wyrównawczy z nauki języka rosyjskiego. Poświęca na to zajęcie w każdym tygodniu swój wolny od lekcji dzień. Każdego dnia przywozi i odwozi dzieci z okolicznych wsi do szkoły. W ciągu dziewięciu lat pracy zaskarbił sobie opinię wrozonego nauczyciela. Lubi, kiedy dzieci o nim mówią: nasz pan...

Dzień Nauczyciela to niemal rodzinne święto w rodzinie Spychałów i Lehmannów. Marcin Lehmann, syn Leona, ma zaledwie półtora roku i trudno jeszcze przewidzieć, kim będzie. Ojciec chciałby, aby podtrzymał tradycję, by został nauczycielem, tak jak nauczycielem jest Zbigniew, syn Alojzego Spychały.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Roman Pampuch — „Zarys nauki o materiałach. Materiały ceramiczne”. PWN, s. 325, zł 62.

Jose B. Cruz, Jr — „Układy ze sprężeniem zwrotnym”. Biblioteka Naukowa Inżyniera. PWN, s. 408, zł 85.

Henryk Piekarczyk — „Odpowiedzialność przewoźnika za szkody w ładownym transporcie towarów”. Wyd. Prawnicze, s. 195, zł 50.

Julian Kawalec — „Wzwanie”. wyd. III. LSW, s. 328, zł 46.

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

Mirosław Malcharek — „Szeryf z Malinowego Wzgórza”, wyd. III. LSW, s. 237, zł 24.

Małgorzata Szejnert — „Ulica z latarnią”. LSW, s. 214, zł 20.

Piotr Wierzbicki — „Entuzjasta w szkole”. Czyt., s. 186, zł 18.

Francisco Ayala — „Zdechnięcie jak pies”, cykl Literatura Iberijska. Wyd. Literackie, s. 190, zł 40.

Julio Cortazar — „Opowiadania zebrane”, wyd. II. Wyd. Literackie, s. 279 i 415, zł 90.

Jerry Ambroziewicz — „Niczaj”. Iskry, s. 261, zł 17.

Jadwiga Ficowska — „Maroko” — młode państwo w starym kraju”. KiW, s. 183, zł 30.

Tegoroczna jesienna kampania przewozowa jest wprawdzie szczególnie trudna, gdyż wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych w lecie nastąpiły spiętrzenia i opóźnienia wielu prac w rolnictwie, a tym samym wysiłki piodów rolnych, trzeba jednak przyznać, że transport daje sobie radę z przemieszczaniem ziemiopłodów na zimowe zapasy. Kolej, która stanowi szczególnie ważne ogniwo krajowego systemu transportowego, jeśli chodzi o przewozy towarowe, spisuje się znacząco lepiej aniżeli w roku ubiegłym, choć jest to praca wykonywana z mozołem pod wciąż silnym naporem zwiększonych potrzeb gospodarki.

W ciągu ośmiu miesięcy br. przewieziono na PKP o ponad 12 milionów ton ładunków więcej aniżeli w tym samym czasie przed rokiem. Poprawa ta jednak w pełni nie zadowala, gdyż w obsłudze transportowej gospodarki narodowej występują nadal napięcia a plan przewozów nie został wykonany. Znamienne, że załogi dotyczące ważnych wyrobów, takich jak węgiel (którego zapasy sięgają obecnie w kopalniach 2 milionów ton), kruszywo, kamień czy drewno. Natomiast z nadwyżką przewieziono o około 6 mln ton innych, mniej priorytetowych ładunków. Świadczy to, jak stwierdził niedawno minister komu-

NA KOLEI - SZCZYT

nikacji Tadeusz Bejm — o słabościach w rozpoznawaniu realnych potrzeb i planowaniu przewozów, a jednocześnie o niedostatecznej dyscyplinie w honorowaniu obowiązków priorytetów, i o zbyt niskiej efektywności w dysponowaniu taborem wskutek ulegania różnym lokalnym naciskom. Co by się jednak powiedziało, to porównanie owych 12 mln ton ładunków, których przewieziono więcej w roku bieżącym, z zaledwie dwoma milionami ton, a które zwiększono przewozy w tym samym czasie w roku 1976, wykazuje, że transport osiągnął pewien wzrost zdolności przewozowych.

Zawdzięczać go trzeba nakładom ponoszonym na rozwój i modernizację bazy technicznej transportu kolejowego a także doskonaleniu organizacji przewozów, choć w tej dziedzinie wiele jest jeszcze do zrobienia. Fakt, że od początku roku bieżącego transport kolejowy zaczął pracować lepiej i rytmicznie, nie może jednak zadowalać. Jednocześnie bowiem obserwuje się znaczne pogorszenie w ruchu pasażerskim, a także i w przewozie towarów nie osiąga się założonych planem wskaźników jakościowych.

Dotyczy to zwłaszcza czasu przeciętnego obrotu wagonów, który jest najbardziej syntetycznym wskaźnikiem pracy kolei w ruchu towarowym. Nie osiągnięcie poprawy założonej planem uszczupliło zdolność przewozową o około 3 mln ton. Na korzyść natomiast można zapaść lepsze wykorzystanie ładowności wagonów oraz wyraźną poprawę dyscypliny klientów, którzy mniej w ciągu trzech kwartałów br. przetrzymywali wagonów.

Zjawiskiem komplikującym sytuację był większy odpływ taboru za granicę i — niestety! — niepokojący wzrost uszkodzeń wagonów w czasie załadunku i wyładunku. Wciąż więcej niż zakłada plan wyłącza się z ruchu wagonów, co oznacza utratę znacznej części potencjału przewozowego. Z kolei zakłady naprawcze PKP nie nadążają z usuwaniem owych uszkodzeń, przy czym trzeba by budować coraz to potężniejsze zakłady naprawcze, na co nas po prostu nie stać. Znaczenie bardziej opłaca się zwrócić uwagę na zapobieganie zniszczeniom, a także na naprawianie przez klientów skutków niedbalstwa swych pracowników.

Jak widać, decydującego znaczenia nabiera poprawa jakości pracy

w szerokim tego słowa rozumieniu, znaczenia nabiera gospodarność, rzetelność traktowania obowiązków.

Plan modernizacji i rozbudowy kolejnictwa, zmodyfikowany w warunkach manewru gospodarczego, wymaga ogromnego wysiłku, a także środków. Ale zanim nowe inwestycje przyniosą efekt, a w kolejnictwie wymaga to więcej czasu niż gdzie indziej, potrzebne są działania doraźne. Właśnie w okresie tak trudnych przewozów jesiennych konieczna jest najwyższa mobilizacja i załóg tran-

portowych i pracowników tych przedsiębiorstw, które z usług kolei korzystają. Szczególnie istotne jest wykorzystanie tych rezerw, które tkwią w organizacji przewozów, wykorzystaniu taboru, lepszym spożytkowaniu czasu do załadunków w soboty i niedziele. Wyjątkowo zaś cenne są inicjatywy sprzyjające poprawie współpracy transportu z użytkownikami. Zamiast odbijać piłeczkę trzeba szukać możliwości wspólnego rozwiązywania problemów. Dotyczy to zresztą w równym stopniu współdziałania różnych służb kolejowych, które nie mogą pracować w oderwaniu od siebie. Dotyczy to i tych, którzy zajmują się naprawą oraz utrzymaniem nawierzchni, konserwacją ta-

Wy, rumaki stalowe...

Korespondencja własna z ZSRR

nicowy T-704 przeznaczony dla gospodarki leśnej. I będą nowe, lepsze. Będzie ich także więcej: załoga obiecała uświetnić 60 rocznicę Rewolucji Październikowej wyprodukowaniem dodatkowej partii 600 traktorów, czyli — po dziesięciu na każdy rok jubileuszu...

Wtedy, w latach trzydziestych, budowali fabrykę ludzie, którzy oderwali się od ziemi, podobnie jak i nasi budowniczowie Nowej Huty czy Konińska. W piętnaście miesięcy od pierwszego wykupu pod fundamenty stanął wówczas cały kompleks fabryki wraz z osiedlem mieszkaniowym, szkołą, szpitalem i stołówką. Stwo-

Bo czołgi budowali inni. Teraz z Altaju trafiają do wszystkich republik radzieckich i za granicę tamtejsze traktory ATZ, produkowane przez inną załogę, która jednak zawsze pamięta, kto pierwszy i w jakich warunkach przemienił ten stepowy krajobraz w rejon przemysłowy.

W niecały rok po wyprodukowaniu pierwszego na Altaju traktora, charkowianie mogli powrócić na oswobodzoną już Ukrainę. I znów budowali od podstaw fabrykę, bo pozostały im tylko niektóre fundamenty.

W nowej fabryce powstawały nowe traktory. Były charkowskie, bo tu je montowano, ale na ich rodzajówkę składał się już cały rozwinięty radziecki przemysł traktorowy: 2000 kooperantów Charkowa. Trudno też mówić, że jest to ukraiński traktor, bowiem buduje go 30-tysięczna załoga, złożona z 35 narodowości. Ale zjednoczona, stabilna, produktywna. Ona to właśnie dziesięć lat temu, z okazji wyprodukowania milionowego traktora została po raz trzeci odznaczona — znów Orderem Lenina.

Ludzie tej fabryki, to nie tylko różnorodność etniczna ale i kulturowa. Cztery tysiące pracowników skupia się w kołach zainteresowań kulturalnych, hobbystycznych; największa na Ukrainie kryta hala sportowa gromadzi z kolei wielu amatorów sportu; przy fabryce działają biblioteki techniczne, kluby pionierów. Jest też dziewięć zespołów ludowych, bywałych za granicą. Sekretarz Komitetu Zakładowego KPZR Iwan Denisenko, który mi o tym opowiada, dworuje sobie przy tym z fabrycznych artystów, że jednak są mniej znani w świecie niż ich traktory, bo te trafiają do 50 krajów, a zespoły były zaledwie w kilku.

Rozrosła się dzisiaj ChTZ do rozmiarów małego miasta: halami fabrycznymi, sportowymi i imprezowymi, domem kultury i własną polikliniką. Zróżnicowała się też załoga, która stanowią także naukowcy i dziennikarze „Tempa” — zakładowej gazety wychodzącej tu od wielu lat, zastępujący artyści ludowi, pisarze i sportowcy znani w ZSRR. A wśród nich — otoczeni serdecznością — weteran wojny, Bohater Związku Radzieckiego Sidor Jakowicz i inni bohaterowie pokojowego robotniczego trudu — Michał Kałasznikow, Wiktor Tarasienko, Fiodor Armiel.

Spółeczność ta ma bliskie związki z Polską, ba — z Poznaniem. Mówi się tutaj, że kto przyjeżdża do Charkowa z Polski musi trafić do fabryki trak-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

bonu, tych, którzy odpowiadają za warunki pracy kolejarzy. Współdziałanie staje się niezbędne, kiedy kolej przygotowuje się do pracy w trudnych warunkach zimowych.

Kolejnictwo musi się obecnie jednocześnie skoncentrować na obsłudze czterech podstawowych dziedzin. Pierwszą z nich są przewozy związane ze zbiorami ziemiopłodów i potrzebami gospodarki rolnej. Drugim frontem transportu jest obsługa potrzeb energetyczno-opałowych. Wreszcie mają priorytet przewozy związane z czołowymi inwestycjami, zwłaszcza z budownictwem mieszkaniowym. Jednocześnie koniec roku przynosi także wzmożone przemieszczanie ładunków sprowadzanych do kraju i eksportowanych za granicę.

Trudno orzec, która z tych dziedzin zdobędzie przewagę. Wszystkie są jednakowo ważne i stąd wynika konieczność lepszej dyscypliny — aby przewozić przede wszystkim to, co zaplanowano, a dopiero później wykorzystywać wolne moce transportu dla pozostałych ładunków. Raz jeszcze wypada podkreślić duże znaczenie ścisłej współpracy PKP z kontrahentami. Oni — na równi z kolejarzami — przesądzą o przebiegu przewozowego szczytu.

MARCIN RYBAK

W Moskwie obradował Międzynarodowy Bank Inwestycyjny

W stolicy Związku Radzieckiego odbyło się 12 posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego (państw socjalistycznych) z udziałem delegacji państw członkowskich banku oraz przedstawicieli Sekretariatu RWPG i Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Rada omówiła posunięcia zmierzające do podniesienia efektywności kredytów, udzielać przez bank.

Rada zatwierdziła plan kredytowy banku i plan pracy tej instytucji na 1978 rok. Powzięła też decyzję w innych sprawach banku. Wysłuchano ponadto informacji zarządu banku o trybie kredytowania eksploatacji złóż gazu ziemnego w Orenburgu i budowy rurociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR. (PAP)

Symposium uczonych ZSRR i USA

Wykorzystanie laserów w okulistyce

Wykorzystanie laserów jest najbardziej perspektywicznym kierunkiem współczesnej okulistyki. Znaczący wkład w jego rozwój może wnieść współpraca radzieckich i amerykańskich uczonych — oświadczył prof. Eduard Awietisow, przewodniczący Radzieckiego Towarzystwa Okulistów i członek rzeczywisty Międzynarodowej Akademii Okulistyki, w wywiadzie dla agencji TASS w związku z rozpoczęciem w Moskwie symposiumu na temat „Laser-koagulacja w okulistyce”.

Organizatorami tej imprezy jest Ministerstwo Zdrowia ZSRR oraz amerykańska firma „Coherent Radiation”. Symposium wywołało żywe zainteresowanie uczonych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Wietnamu, RFN i Holandii.

Specjaliści radzieccy i amerykańscy wygłoszą w czasie symposiumu 25 referatów. Przeprowadzone zostaną również pokazy operacji. (PAP)

Wstrzymanie wydobywania ropy na Ekofisku

Norweska administracja Przemysłu Wydobycia Ropy Naftowej na Ekofisku (Morze Północne) wydała polecenie wstrzymania eksploatacji.

Administracja ta żąda, aby firma „Phillips Petroleum Company” odpowiedzialna bezpośrednio za eksploatację, zapewniła, że nie zagraża bezpieczeństwu żałogi i że nie powtórzy się sytuacja z kwietnia br. Doszło wówczas do eksplozji na jednej z platform wydobywczych. Ostatnio natomiast zauważono, że nie wszystkie urządzenia platform są należycie sprawdzone. (PAP)

Groźny morderca ujęty

W wyniku sprawnej akcji szesnastu milicji i prokuratury, ujęty został groźny bandyta Leszek M., który oskarżony jest o zamordowanie mieszkanki Szczecina.

Milicja Obywatelska w Szczecinie zawiadomiona została, iż w jednym z mieszkań przy ul. Derdowskiego znajdują się włamywacze. Natychmiastowe przybycie MO pod wskazany adres doprowadziło do zatrzymania Leszka M. i Marii T. Mieli oni przy sobie klucze do drzwi wejściowych, biu-

Doskonalenie współpracy ekspertów

Polsko-bułgarska wymiana handlowa większa od planowanej

Polscy i bułgarscy eksperci obradują od pewnego czasu nad rozmiarami i zakresem asortymentowym przyszłorocznej wymiany handlowej. I tym razem, jak zawsze w okresie ostatnich 30 lat, chodzi o zmiany w górę. Od wielu bowiem lat stosunki handlowe między Polską a Bułgarią wykazują stałą tendencję wzrostu. Szczególnie szybki wzrost obrotów notuje się po roku 1970.

Umowa wieloletnia na lata 1971—75, zakładająca osiągnięcie wzajemnych obrotów w wysokości około 4,4 miliarda zł, tych dewizowych została poważnie przekroczona. Faktycznie obroty zamknęły się sumą około 5,3 mld złotych dewizowych. W okresie ubiegłego pięcioletnia obroty rosły rocznie średnio o 20 procent, co pod względem tempa wzrostu postawiło Polskę i Bułgarię w czołówce krajów członkowskich RWPG. Wartość obrotów handlowych osiągnęła w 1975 r. sumę 1,5 mld., podczas gdy w 1971 zaledwie około 640 mln zł dewizowych.

Było to wynikiem z jednej strony wzrostu potencjału gospodarczego obu krajów a z drugiej — uznania handlu zagranicznego za ważny element rozwoju gospodarczego.

W imporcie z Bułgarii trwa

ła pozycja są środki transportu wewnątrzskładowego i sprzęt elektrotechniczny. Importujemy poza tym maszyny dla przemysłu spożywczego i rolnictwa, obrabiarki, urządzenia techniki obliczeniowej i urządzenia magazynowe. Warto tu zauważyć, że Bułgaria w 1970 r. produkowała 3-krotnie więcej półprzewodników niż Polska. Tymczasem produkcja ta rozwinęła się w Polsce niezwykle dynamicznie, ale w dalszym ciągu, licząc produkcję półprzewodników na 1 mieszkańca, pozostajemy jeszcze w statystykach za Bułgarią.

Bułgaria stała się dla Polski wielkim dostawcą szklarni. Są to duże obiekty o powierzchni 6 ha. Do końca 1980 r. zbudujemy w Polsce w oparciu o bułgarskie dostawy około 100 takich szklarni, co powinno przynieść odczuwalne efekty na naszym rynku warzywniczym. Nasz rynek wzbogaca się też dostawami bułgarskich jarzyn i owoców.

W polskim eksporcie do Bułgarii największą rolę odgrywa ją maszyny i urządzenia oraz kompletne obiekty. Polska do starca Bułgarii cukrownie (uczestniczymy w rekonstrukcji całego bułgarskiego przemysłu cukrowniczego), dostarczamy

kompletne urządzenia energetyczne dla elektrowni i elektrociepłowni, maszyny i urządzenia dla przemysłu papierniczego, maszyny budowlanodrogowe, maszyny włókiennicze, samoloty dla rolnictwa, samochody dostawcze i osobowe statki, silniki i wyposażenie okrętowe. Z eksportowanych przez Polskę do Bułgarii wyrobów rynkowych warto wymienić lodówki, magnetofony, kosmetyki i zyletki.

Obecnie obiektem szczególnego zainteresowania ekspertów Polski i Bułgarii jest wspólna praca w rozwoju przemysłów chemicznych. Rozmowy dotyczą koordynacji inwestycji, kooperacji produkcyjnej i wzajemnych dostaw surowców i półproduktów. Przyczynić się to powinno do przyspieszenia rozwoju tego przemysłu w obu krajach.

Plan wymiany handlowej na 1976 r., zakładający osiągnięcie obrotów w wysokości około 1,7 mld złotych dewizowych został przekroczony. Istnieją podstawy, by przypuszczać, że i tegoroczne wzajemne dostawy okażą się wyższe od planowanych. Stwarza to dobre perspektywy dla polsko-bułgarskiej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej. (PAP)

Przed VI Krajowym Zjazdem Kółek Rolniczych

Przed wszystkim usprawnienie obsługi rolników

Zbliża się VI Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych. Ponad 1100 delegatów reprezentujących przeszło 2,8 mln rzeszę członków tej społeczno-zawodowej organizacji chłopskiej obradować będzie w Warszawie 17 i 18 bm. Zjazd odbywa się w roku 20-lecia działalności Kółek Rolniczych w PRL oraz zbiega się z 115-leciem powstania Kółek Rolniczych na wsi polskiej. Obecnie w ramach tej organizacji działa 35 000 Kółek Rolniczych, niemal tyle samo Kół Gospodyń Wiejskich, 12 związków i zrzeszeń branżowych.

Z upływem czasu pracę kółek rolniczych dostosowywano do potrzeb wynikających z założeń polityki rolnej. Zachodziły zmiany zwłaszcza w strukturze i zakresie świadczonych usług. Dziś działalność usługowo-produkcyjną prowadzi 1862 Spółdzielnie Kółek Rolniczych, 49 Wojewódzkich Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego z 144 zakładami rejonowymi, 4 spółdzielce przedsiębiorstwa prefabrykatów budowlanych oraz

Krajowa Spółdzielnia Hodowli Drobnej Inwentarza z 18 oddziałami terenowymi.

Najistotniejsze znaczenie dla usprawnienia obsługi rolników miało utworzenie Spółdzielni Kółek Rolniczych, które zaczęto organizować w 1973 r. Działające teraz niemal we wszystkich gminach SKR-y oddziałują wielokierunkowo na postęp produkcyjny w gospodarstwach chłopskich oraz na przemiany społeczne zachodzące na wsi. Wychodząc na przeciw potrzebom rolników indywidualnych wzbogacają one sukcesywnie zakres usług.

Obecnie SKR-y dysponujące majątkiem wartości blisko 70 mld złotych, wykonują w gospodarstwach chłopskich 45 procent orki, przeszło 40 procent prac związanych ze zbieraniem zbóż, traw i ziemniaków oraz prawie 70 procent zabiegów chemicznej ochrony roślin. Łączny obszar objęty usługami wynosi około 20 milionów ha i jest niemal dwukrotnie większy niż w 1972 r. (PAP)

Aresztowanie 400 uczniów w RPA

Rasistowskie władze RPA aresztowały 400 uczniów szkół średnich w New Brighton, getcie murzyńskim przy Port-Elisabeth. Akcję tę przeprowadzono w czasie wiecu młodzieży afrykańskiej. (PAP)

Hipotezy o „defiladzie planet” nie mają naukowego uzasadnienia

W 1982 roku planety układu słonecznego znajdują się wszystkie po jednej stronie Słońca. W związku z tym pojawiło się sporo różnych rodzajów hipotez, zapowiadających, że ta „defilada planet” pociągnie za sobą naruszenie równowagi grawitacyjnej w naszym układzie planetarnym i stanie się przyczyną gwałtownych perturbacji atmosferycznych, powodzi, wybuchów wulkanów, trzęsień ziemi itp. Uczony radziecki Władimir

Wy, rumaki stalowe...

Dokończenie ze str. 3

torów. Byli tu więc uczestnicy Pociągów Przyjaźni, artyści opery; ChTZ ma ciągłe kontakty z załogą „Cegielni”.

Mówimy długo o tych związkach z przewodniczącym zakładowego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w charkowskiej fabryce — Michałem Zaremą. On to mi powiedział, że na tegorocznej manifestacji pierwszomajowej w Warszawie jednym z gości zaproszonych na honorową trybunę był Wiktor Tarasienko z ChTZ. Reprezentował budowniczych traktorów, którzy pracują także na polskich polach.

ZBILUT SEK

Sondaż opinii we Włoszech

Przerwanie ciąży nie jest przestępstwem

W Rzymie opublikowano w środę wyniki sondażu opinii publicznej, które dowodzą, iż 55 procent Włochów uważa, że dobrowolne poddanie się zabiegowi przerwania ciąży nie jest przestępstwem. 36 procent zapytanych jest odmiennego zdania. Wyniki te opublikowano w momencie kiedy na forum parlamentu podjęto dyskusję nad prawnym uregulowaniem tego problemu.

Z sondażu wynika, iż podział na zwolenników i przeciwników wprowadzenia ustawy dopuszczającej przerwanie ciąży wiąże się wyraźnie z ogólnym poglądem politycznym. Do przeciwników wprowadzenia ustawy należą ci, którzy zwykle głoszą na partię prawicową lub chadecję, natomiast zwolennicy partii lewicowych pragnęli wprowadzenia ustawy.

21 stycznia br. Izba Deputowanych zaprobowała projekt ustawy dopuszczającej przerwanie ciąży we Włoszech. Jednakże 5 miesięcy później Senat go odrzucił. Obecnie sprawa powróciła ponownie na forum parlamentu. (PAP)

Sport-sport

J. Rembas zdobywcą „Złotego Kasku”

Na torze stadionu im. A. Smoczyka w Lesznie rozegrano czwarty turniej finałowy o „Złoty Kask”. Zaciętą walkę o to trofeum w tegorocznym sezonie toczył tercet Mucha — Nowak — Rembas. Na starcie w Lesznie ten ostatni stanął z przewagą jednego punktu nad najgroźniejszymi rywalami. Młody zawodnik gorzowskiej Stali, który dotychczas nie miał szczęścia do indywidualnych zwycięstw w imprezach najwyższej rangi, tym razem nie zmarnował szansy i demonstrując u schyłku sezonu wysoką formę, utrzymał minimalną przewagę, odnosząc zwycięstwo. Zdobywcą „Złotego Kasku” zademonstrował płynną, swobodną i świetną pod względem taktycznym jazdę, potwierdzając raz jeszcze, że jest największym stylizatą wśród naszych żuźlowców.

Do Leszna z powodu kontuzji nie przybyło aż siedmiu finalistów, których z konieczności zastąpili za wodnicy miejscowej Unii. Miało to ujemny wpływ na poziom turnieju, który był w sumie przeciętny. Większość uczestników sprawiała wrażenie wyraźnie zmęczonych trudami tegorocznego sezonu. Uwaga 5 000 najwzięniejszych sympatyków sportu żuźlowego koncentrowała się na pojedynkach najlepszych. Mistrz Polski — Bogusław Nowak w IV wyścigu łatwo pokonał Jana Muchę, ale później przegrał z utalentowanym opolańskim Leonardem Rabą i Jerzym Rembasem, i w efekcie musiał zadowolić się trzecią lokatą. Z kolei Rembas, w najbardziej emocjonalnym pojedynku dnia uznał musiał wyższość Muchy. Dzięki sukcesowi w bezpośrednim pojedynku rutynowany reprezentant Śląska został zwycięzcą leszczyńskiego turnieju.

Czołowa dziesiątka IV finałowego turnieju o „Złoty Kask”: 1. J. Mucha (Śląsk Świętochłowice) — 14 pkt., 2. J. Rembas (Stal Gorzów) — 14 pkt., 3. B. Nowak (Stal) — 13 pkt., 4. L. Raba (Kolejarz Opole) — 12 pkt., 5. M. Okoniewski (Unia Leszno) — 9 pkt., 6. B. Jąder (Unia) — 9 pkt., 7. Z. Dobrucki (Unia) — 8 pkt., 8. T. Berek (Motor Lublin) — 8 pkt., 9. R. Jankowski (Unia) — 7 pkt., 10. A. Marynowski (Wybrzeże Gdańsk) — 5 pkt. Trójka zawodników (K. Adamczak, A. Siekierka i H. Żyto) z powodu kłopotów ze sprzętem, wycofała się w trakcie zawodów. Najlepszy czas dnia 73,2 sek. uzyskał w IX wyścigu J. Mucha.

Ostateczna klasyfikacja tegorocznej „Złotego Kasku”: 1. J. Rembas — 52 pkt., 2. J. Mucha — 51 pkt., 3. B. Nowak — 50 pkt., 4. W. Kaczmarek (Start Gniezno) — 29 pkt., 5. A. Tkocz (ROW Rybnik) — 28 pkt., 6—7. Z. Dobrucki i T. Berek — po 25 pkt. (JP)

PZKosz zawiesił karę

E. Gumowska, E. Ziętarska i B. Zagórska mogą grać od pierwszego meczu

Jak nas poinformował wczoraj wieczorem szef wyszkolenia Polskiego Związku Koszykówki — Ryszard Woźniak poznańskich zawodniczek: Elżbiecie Gumowskiej, Elżbiecie Ziętarskiej (AZS) i Beacie Zagórskiej (Olimpia) zawieszono karę zakazu gry w pierwszej rundzie rozgrywek ligowych w nadchodzącym sezonie. Tak więc poznańskie zespoły już do pierwszego meczu mistrzowskiego będą mogły przystąpić w pełnym składzie. (Wł)

Piłkarze Szkocji awansowali do finałów mistrzostw świata

Piłkarze Szkocji jako piąty zespół obok Argentyny, RFN, Brazylii i Peru zakwalifikowali się do finałów piłkarskich mistrzostw świata w Argentynie. Wczoraj Szkoci pokonali w Liverpoolu Walię 2:0 (0:0). Z grupy tej oprócz Wali i Szkotów wyeliminowany mistrz Europy — Czechosłowacja. Oto pozostałe wyniki rozegranych wczoraj meczów eliminacyjnych do mistrzostw świata:

NRD — Austria 1:1 (0:1).

Grunwald - Spójnia Gdańsk 25:15 (15:5)

Szczypiorniści Grunwaldu w wysokiej formie

Wczoraj w „Arenie” rozegrano mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn, w którym poznański Grunwald pokonał Spójnię Gdańsk 25:15 (15:5). Od pierwszych minut wiadomym było, że Spójnia tego spotkania nie może wygrać. Bardzo ważną grą w obronie oraz nieszablonowa i co najważniejsze skuteczna gra w ataku pozwoliła szczypiornistom Grunwaldu na wyrobienie w pierwszej połowie spotkania 10-cio bramkowej przewagi. Bardzo dobrze w tej części spotkania spisujący się Leśniczak. 5 bramek zdobytych przez gościa do przerwy najlepiej świadczy o skutecznej grze w bramce tego zawodnika.

Druga połowa meczu upłynęła przy stałej 10-cio punktowej przewadze poznańskich szczypiornistów. Pozwoliło to trenerowi Olejniczakowi na dokonanie kilku zmian taktycznych. Nie zmieniło to jednak w jakimś poważniejszym stopniu obrazu meczu, którego druga połowa była znacznie gorsza od pierwszej.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Dybøl — 6, Marcinik — 5, Kulczak i Roesler — po 4, Karpiński i Urbanowicz — po 2, Z. Ratajczak i P. Ratajczak — po 1. Dla Spójni: T. Zieliński i W. Zieliński — po 4, Lisiewicz — 3, Bilski, Cieślak, Gruszkiewicz, Taraszkiewicz — po 1. (kar)

Grunwald — Spójnia 25:15
Wybrzeże — Wisła 23:24
Gwardia — Pogoń 17:16
Stal — Hutnik 24:23
Anilana — Śląsk 18:15

1. Hutnik 13 19:7 333:299
2. Śląsk 13 19:7 326:289
3. Grunwald 13 15:11 303:289
4. Wisła 13 15:11 295:322
5. Anilana 13 13:13 276:287
6. Spójnia 13 12:14 266:253
7. Pogoń 13 10:16 266:253
8. Gwardia 13 10:16 224:251
9. Wybrzeże 13 9:17 291:307
10. Stal 13 8:18 280:315

„Piłskie na sportowo”

4000 uczestników w 30 imprezach

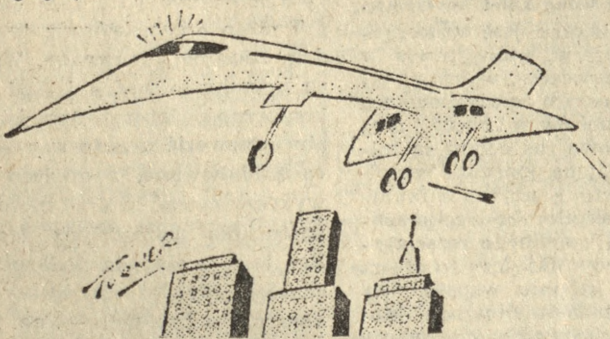
Wrzesień w życiu sportowym województwa piłskiego stał się tradycyjnym miesiącem masowych imprez sportowych, turystycznych i rekreacyjnych. Pod wspólnym hasłem „Piłskie na sportowo” odbyło się 30 udanych zawodów, w których udział wzięło ponad 4 000 uczestników.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje międzynarodowy dwumecz Pił — Neubrandenburg w kajakach, zwycięstwo zwycięstwem go gospodarzy. Największą masowością za notowano w szkolnych biegach ulicznych rozegranych w Piłie. Wystartowało w nich prawie 800 uczestników. W wojewódzkich biegach narodowych we Wronkach — wyłoniono przedstawicieli na biegi centralne w których duży sukces odniosła zawodniczka z Rogoźna Teresa Skrzypkowiak zwyciężając w biegu na 2 000 m juniorrek starszych.

Bardzo udane imprezy sportowe zasługujące na wyróżnienie to ogólnopolski wyścig kolarski młodzików w Mirosławcu, a także zorganizowany przez LZS Strefowy turniej piłki nożnej dla wiejskich drużyn niższej nie zrzeszonych. Warto także odnotować cieszące się coraz większą popularnością regaty samolotów na Jeziorze Betyńskim oraz regaty „O błękitną wężę Jeziora Miejskiego” w Chodzieży.

Niestety niektóre zawody sportowe nie doszły do skutku. Chodzi tu przede wszystkim o popularną ryzykującą lekkość, a także o gryzaka młodzieży pracującej. „Łuk dla wszystkich” okazał się niewygodnym, a na igrzyska przybyło zaledwie 2 uczestników. (ryk)

HUMOR I SATYRA



— Zbliżamy się do lotniska w Nowym Jorku. Proszę zapiąć pasy i zachować ciszę...

PP POLMOZBYT — UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW, ŻE W DNIACH 22 I 23 PAŹDZIERNIKA 1977 R.
— ODBĘDZIE SIĘ W POZNANIU na PLACU przy STADIONIE im. 22 LIPCA (WJAZD OD ULICY BEMA), W GODZ. 10—18

KIERMASZ MOTORYZACYJNY

NA KTÓRYM PROWADZONA BĘDZIE SPRZEDAŻ EKSPRESOWA SAMOCHODÓW

Prowadzone będą usługi motoryzacyjne oraz sprzedaż akcesoriów i autokosmetyków.

OBOOK POLMOZBYTU UDZIAŁ WEZMĄ:

Wojewódzka Motoryzacyjna Spółdzielnia Pracy — Spółdzielnia Rzemieślnicza „Motor” — Łódzkie Zakłady Chemiczne — Dom Książki — WPHW — WSS Spółem — PZMot — RSW „Prasa - Książka - Ruch” oraz Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”.

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH GORĄCO ZAPRASZAMY!

3768-K1

Praca

Przyjmę opiekunkę dla
dwójki dzieci (4—5 lat —
Winogrody). Zgłoszenia —
Poznań, Czerwonej Armii
11 m. 3, po godz. 16.
38029g

Kupno

Encyklopedię Powszech-
ną kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
37410g.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cie-
plnej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — Dział
Kadr i Szkolenia, tel. 630-12 — zatrudni na se-
son ogrzewczy 77/78, na kotły wysoko i nisko
ciśnieniowe

palaczy i pomocników palaczy — na peł-
nym i niepełnym wymiarze czasu pracy w
kociołniach położonych na terenie m. Po-
znania, w Zakładach terenowych w Gnieź-
nie, ul. Fabryczna 4, tel. 25-05. Sremie, ul.
J. Krasickiego 26, nr tel. 399. Nowym To-
myślu, ul. Komunalna 1, nr tel. 439 oraz
Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, nr
tel. 212-10.

Fliski białe 15x15 cm 30
sztuk pilnie kupię tel.
525-63. 37431g

Stare monety polskie,
niemieckie kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 37432g.

Wtryskarke, najchłodniej
WH-63 kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 37502g.

Sprzedaż

Wózek głęboki niemiecki
sprzedam, tel. 658-68 lub
20-06-30 po godz. 16.
37865g

Piec c. o. 2 m², „Eskat”,
mało używany — sprze-
dam. Poznań, Winogrody
42. 37928g

Chippendale bufet, stół,
różne meble, szafy, łóż-
ka, opryskiwacz ogrod-
owy sprzedam, tel. 67-63-32.
37805g

Kożuch damski sprze-
dam. Os. Lecha 69 m. 3.
37521g

Kożuch damski, męski —
sprzedam. Tel. 41-16-49.
37030gpr

Biały kożuch damski —
sprzedam. Chełmińska 2
m. 7, po godz. 16. 38079g

Dywan żywiecki 2,5x3,5
m. Osiedle Zwycięstwa 11
m. 38. 38098g

Kożuch damski, nowy tu
recki, rozmiar 46 — sprze-
dam. Tel. 43827, godz.
17—20. 38131g

Samochody

Zastawę 750 silnik po ka-
pitalnym remoncie sprze-
dam, tel. 67-55-07 po
godz. 15. 37664g

Fiat 126p, rocznik 1975 —
sprzedam. Tel. 596-45, od
godz. 15. 38081g

Nadwozie Zastawy 750 do
remontu tanio sprzedam.
Kostrzyn Wlkp. ul.
Sredzka 64. 37831g

Syręnę 105 stan bardzo
dobry sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 37819g.

Sprzedam kompletne nad-
wozie do samochodu Fiat
125p. Oglądać: Kolobrze-
ska 21. 38051g

Nowego Fiata 125p sprze-
dam. Bonin 28 m. 113.
37561g

Sprzedam Warszawę M-20.
Środa Wlkp., Żeromskie-
go 21, Władysław Kłopot-
ki. 1247p

Fiat 1500, rocznik 1973 —
sprzedam. Ul. Kanakowa
15 m. 22. 37154g

Lokale

Zamienię 2 pokoje, kuch-
nię, łazienkę, 80 m², elek-
tryczne ogrzewanie, stare
budownictwo, parter, na
dające się również na ci-
chy przemysł — na M-3
nowe budownictwo, I pię-
tro lub parter. Telefon
33-04-38. 37543g

Oddam pomieszczenie 56
m², na cichy przemysł
(Grunwaldzka). Telefon
67-11-99. 37804g

Oddam w dzierżawę gara-
żę i pomieszczenia. Bul-
garska 34. 37315g

Zamienię 2 pokoje, kuch-
nię, łazienkę, c. o., nowe
budownictwo, III piętro,
Młyńska — na 4 lub 3 po-
koje większe z c. o. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 37817g.

Pokój, kuchnia, łazienka,
samodzielne — oddam.
Płatne 2 lata z góry. Po-
znań, Zupańskiego 14 m.
17. 38028g

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzin-
ny w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37703g.

Parcele uzbrojone z praw-
em zabudowy w okoli-
cy ul. Polskiej i Szpital-
nej kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
37055g.

SWIAT ZWIEDZAJ — W „PEWEX-ie” KUPUJ!



PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WENĘTRZNEGO
„PEWEX”

O/Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112

POLECA P. T. KLIENTOM

SZEROKI ASORTYMENT ATRAKCYJNYCH

WYROBÓW JUBILERSKICH ZE ZŁOTA

ZNANYCH FIRM ŚWIATOWYCH:

- SYGNETY GŁADKIE I Z KAMIENIAMI,
- BRANSOLETY,
- WISIORKI.

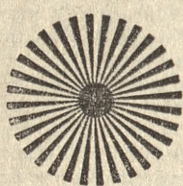
Zapraszamy posiadaczy walut wymienialnych oraz bonów
towarowych Banku PKO SA do następujących placówek
„PEWEX-u”:

1. Konin — XX-lecia PRL 9,
2. Gorzów Wlkp. — Marcinkowskiego 1,
3. Ostrów Wlkp. — Królowej Jadwigi 6,
4. Krotoszyn — Dr. Bolewskiego 6,
5. Zielona Góra — Chopina 21,
6. Koło — Nowowarszawska 3,
7. Leszno — Zwycięstwa 1,
8. Poznań — kiosk w Hotelu „Merkury”,
Roosevelta 20,
9. Poznań — kiosk w Hotelu „Polonez”,
Stalingradzka 54/68.

Zapraszamy także do sklepu przy ul. Lampegó 6 w Poznaniu,
który prowadzi również sprzedaż pierścionków z kamieniami
naturalnymi i syntetycznymi. 3577-K1

UWAGA! UWAGA!

NIEDZIELA 16 X BR.



„OKRĄGLAK”

CZYNNY w godz. 10—16

Zapraszamy do zakupów jesiennie-zimowych!

3733-K1

Dnia 12 października 1977 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., w wieku 79 lat mój najdroż-
szy mąż, nasz kochany tatuś, brat, szwagier
i wujek

ANDRZEJ SIEG

ppor. Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 13 z kościoła farnego w Sremie,

o czym z żalem zawiadamiam

żona z córkami i rodzina

Orkowo, Święta, Zbrudzewo, Poznań. 38040g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł nagle,
przeżywszy lat 45 mój najdroższy mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wu-
jek, sp.

JERZY GULIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kwiatowa 2/5. 3386-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 92, sp.

MARIA PALUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
17 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie,

o czym zawiadamia

opiekunka PCK

Ul. 23 Lutego 8 m. 12. 3385-U3

† Dnia 12 października 1977 r. odeszła od nas
nagle na zawsze, namaszczona Olejami św.,
nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia w
55 roku życia

HALINA KMIEĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

38137g

Dnia 11 października 1977 r. zasnął w Bogu
mój najdroższy mąż i ojciec, przeżywszy lat 69

FRANCISZEK SZOBER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu w Lusowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Mylna 26 m. 1a. 3333g

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła nagle,
opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana
żona, matka, siostra, teściowa i babcia, w
73 roku życia, sp.

JÓZEFA ANDRZEJEWSKA

z domu Kwiatkowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, dnia 15 bm. o godz. 14 w kościele Imie-
nia Maryi, przy ul. Santockiej, po czym po-
grzeb o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w
Krzyżownikach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Sianowska 13. 3387-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła, prze-
żywszy lat 56, sp.

WIKTORIA CIECHOWSKA

z domu Lisiewicz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Chłudowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Chłudowo. 38148g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 października 1977 r. odszedł od nas na
zawsze przeżywszy lat 66, mój ukochany mąż,
nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, sp.

LUDWIK JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu komunalnym w Ko-
ścianie.

Strapiłona

żona z dziećmi i rodziną

Kościan, al. Kościuski 13. 38128g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 października 1977 r. po długiej i ciężkiej
chorobie zmarł, sp.

MIECZYSLAW SZYMAŃSKI

powstańca wielkopolski, prawnik, b. radca
Dyrekcji Kolei, dyrektor Związku Przemysłow-
ców, pracownik Izby Rzemieślniczej, czynny
działacz ZBoWiD i Związku Ociemniałych dzieł-
niczy Jeżyce, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim
Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

syn i synowa

37931g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., w wieku 74 lat, naj-
droższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS SZYMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz.
15.30 na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Wiórek. 38049g

† Dnia 9 października 1977 r. zmarła tragicz-
nie przeżywszy lat 31 moja ukochana żona,
najukochańsza i nigdy niezapomniana mamu-
sia, sp.

KRYSTYNA HEJNOWICZ

z domu Szober

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z synkiem

3390-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła nasza
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74

STEFANIA NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kolejowa 40 m. 13. 38123g

Zguby • Różne

W dniu 11. 10. br. o go-
dzinie 15.30 przy Stali-
nogradzkiej 28, skradziono
motorower Jawa 20p, nr
rejestracyjny PMC-534, nr
fabryczny s. 1110730. O-
strzeżenie przed kup-
nem. Mieczysław Rataj-
czak, ul. Stalingradzka 28
m. 29. 38039g

Telewizory naprawiam
Tel. 629-61, Cyfer. 37371g

Zakład malarski — tape-
ciarski. Tel. 603-61 — Pło-
karz. 3480g

Cyklinowanie parkietów.
Tel. 707-79 — Michałski.
36120g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”. 61-707 Po-
znań. Libelta 29 — koja-
rzy szczęśliwe małżeń-
stwa. Czynne godz. 15—19.
Tel. 629-61, Cyfer. 37371g

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana mama, te-
ściowa, babcia, przeżywszy lat 73, sp.

ZOFIA KOZŁOWSKA

z domu Rożnowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Chełmońskiego 22 m. 1a. 38048g

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła po cięż-
kiej chorobie, przeżywszy lat 26, moja naj-
droższa żona, ukochana mamusia, nigdy nie-
zapomniana córka, siostra, szwagierka i ciocia,
sp.

MIROSLAWA WOLNA

z domu Śledzińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
17 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Ul. Opalenicka 38 m. 1. 3388-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarł po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, namaszczony Oleja-
mi św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec,
i teść, przeżywszy lat 32, sp.

SZCZEPAN DOLATA

emery. WPK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
17 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Krauthofera 56 m. 2. 38059-U3

Zakład „Artystycznego
Życia i Modelowania Fi-
ranek Stylowych, Zastoi-
oraz innych Elementów
Dekoracyjnych”, poleca
swoje usługi i przedsię-
biorstwu państwowym.
Fachowo doradzamy styl
firan, stosowany do
wnętrz, na życzenie za-
wieszamy i upinamy. Wł-
nogrady 61, tel. 20-37-24 —
Suszek. 38015g

Naprawa lodówek, Łu-
czak, Września, Lenina 7
tel. Poznań 20-44-79. 37063g

Naprawa samochodów,
Świerczewo, Bruna 37
(dojazd ul. Buczka) Ko-
ziowski 37064g

Rysunki konstrukcyjne
maszyn, urządzeń mecha-
nicznych, przyrządów,
narzędzi specjalnych itp.
wykonuje Pracownia
Kreśleń Technicznych
Poznań, Jeżycka 45,
Czerwiński. 37070g

PAZDZIERNIK

14

Plątek

Bernarda Kaliksta

Słońce: 6.14—17.02

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Baron cygański”.

MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”.

POLSKI — g. 19 „Marzyciele”.

NOWY — g. 19 „Achilles i miłość” (musical).

LALKI i AKTORA — g. 17 „Tymoteusz”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramiki: „Krzyżacy”; Noteć: „Powrót różowej pantery”.

CZARNKÓW: „Miłosna edukacja Walentego” i „Piraci na Pacyfiku”.

GNIĘZNO Lech: „Szkariatny pirat”; Polonia: „Cenny depozyt”; GOSTYN: „Ostatnie zadanie” i „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.

GÓRA: „Milioner”.

GRODZISK: „Dzień szarańczy”; JAROCIN: „Mistrz rewolweru”; KALISZ Kosmos: „Miłość w deszczu” i „W gwiazdny pyle”; Oaza: „Śmierć prezydenta”; Stylowe: „Zwyczajowo” i „Gang Olsena na szlaku”; Syrena: „Trzęsienie ziemi” i „Kasztany miłości”.

KEPNO: „Ostatni pociąg z Gun Hill”.

KONIN Centrum: „Pocałunki z Hongkongu” i „Wielka podróż Bolka i Lolka”; Górniki: „Sonata nad jeziorem”.

KROTOSZYN: „Powrót różowej pantery”.

KORNIK: „Królowa pszczoł” i „Smuga cienia”.

LESZNO: „Dziabli mnie biora”; „Wielka podróż Bolka i Lolka”; NOWY TOMYSL: „Mistrz rewolweru”.

OBORNIKI: „Za rok, za dzień, za chwilę” i „Olszenie”.

OSTRÓW Roma: „Pocałunki z Hongkongu”; Słońce: „Z przybranym okiem”.

OSTRZEŹSKO: „Rewolwer «Python 357»”.

PILA Iskra: „Cenny depozyt” i „Miścieli”; Koral: „Rodzinny melodramat”; Sokół: „Czy Lucy na to zdezewczyna”.

PLESZEW: „Gehenna”.

RAWICZ: „Szacowni nieboszczyki” i „Zrozumieć, gratuluje”.

ŚLEPUCHA: „Mistrz rewolweru”.

SREM Słonko: „Patt Garrett i Billy Kid”.

ŚRODA: „Strach nad miastem” i „Pirat”.

SYCAMOTULY: „Kariery na zlecenie”; „Szamotul”; „Na tropie Wilby’ego” i „Piosenka za koronę”.

TRZCIANKA: „Rewolwer «Python 357»”.

TUREK: „Powrót Robin Hooda”.

WAŁCZ: „Barwy mojej młodości”.

WAGROWIEC: „Dziewczyna do dziecka” i „Skarb na wyspie”.

WIERUSZÓW: „Rzykani”.

WRZESNIA: „Falszywy król”.

WSCHOWA: „Strach nad miastem”.

ZŁOTÓW: „Ostatni bal w Rożnowie”.

RADIO

PROGRAM I: 8.05 Komentarz; 8.15 Estrada przyjaźni; 9.10 Poranne rozmaitości muz.; 9.45 Kielecka Kapela z Dębskiej Woli; 10.15 Stara i nowa muzyka wojkowska; 10.30 „Przedwiośnie” — fragm. pow.; 10.40 Pol wieku big bandów jazzowych; 11.10 Widziane z bliska; 11.15 Łódzki kolowrotek muz.; 11.30 Poznań na muz. antenie; 13 U przyjaciół; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Po drugiej stronie Tatr; 13.55 Aktualn. kulturalne; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedyńka; 17.30 Radiokurier; 18.35 Nowości Studia Piosenki; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV 19.40 Z aktorskiego śpiewnika; 20.05 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. III) — aud. z udz. doc. A. Pilcha; 20.20 Melodie do których chętnie wracamy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Śpiewa W. Warska; 22.30 Pasje, podróże, przygody; Lotnik — zawód czy pasja?; 22.45 Sylwetki piosenkarzy radzieckich — L. Leszczenko; 23.15 Granice jazzu.

Uwaga, bądź przeczny na drodze: 8.10, 9.05, 10.08, 11, 13.05, 13.50, 18.35, 19.30, 22.20.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńka; 9.30 My 77 — aud. Studia Młodych; 9.40 Dla przedszkol — „W święto naszej pani”; 10 „Pasowanie” — montaż z okazji Dnia Wojska; 10.30 Ludwig van Beethoven; „Leonora I” — Uwertura C-dur op. 138; 10.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 11 Antologia sonat fortep.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Rytm i mel. świata; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.); „Podobne są takie same?”; 13.35 Wokół spraw na szego stołu; 13.50 Operetka jej twórcy i wykonawcy; 14.10 Wieczór, lepiej, nowocześnie!; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Koncerty Bacha; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radiopress; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 „Literatura na świecie” — „Każdemu co mu się należy” — fragm. pow. Leonarda Sciasci; 17.40 Rep. literacki K. Kamiński; 18 „No, winy i nowinki muzyczne”; 18.40 Antena nowotwór; 19 Studio Młodych — aud. z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej”; 19.15 C. Debussy: Sonata nr 3 na skrzypce i fortep.; 19.30 Shura Cherkasky gra w Quinn Elisabeth Hall w Londynie; 20.30 Widziane z radia; 20.50 Lars Johann Werle; Opera „Sen o Teresie”; 21.40 Pułbicystyka międzynarod.; 22 Teatr

„Głos” u emerytowanych pedagogów

Z nauczycielstwa się nie odchodzi

Kto został nauczycielem z powołania, nie potrafi się rozstać ze swą pracą, bo chociaż przejść na emeryturę i przestać uczyć, nadal pozostaje działaczem społecznym. Tej prawdy dowodzą nauczycielskie życiorysy i dlatego emerytowani pedagodzy zasługują na szczególny szacunek. „Głos Wielkopolski” od lat daje temu wyraz, m. in. z okazji Dnia Nauczyciela. Również w tym roku przedstawiciele redakcji odwiedzili w każdym z województw Wielkopolski jednego z emerytowanych nauczycieli, składając na jego ręce wszystkim zasłużonym wychowawcom życzenia dobrego zdrowia i dalszych lat społecznej aktywności.

Nauczyciel, działacz społeczny i polityczny, organizator szkolnictwa, muzyk — tak określić można sylwetkę **PAWŁA KOŁOWROCKIEGO**. Uczył od 1926 roku w rodzinnym Radziejowie Kujawskim, a od 1929 roku pracuje w **KALISZU**. Tuż po wyzwoleniu miasta był jednym z najaktywniejszych organizatorów szkolnictwa w byłym powiecie kaliskim i pełnił funkcję podinspektora szkolnego, a od 1950 r. przez 20 lat kierownika powiatowego Wydziału Oświaty. Zajmował się wtedy głównie rozbudową bazy szkolnictwa w powiecie i domów dla nauczycieli. Od przejścia na emeryturę jest dyrektorem Społecznego Ogniska Muzycznego przy Kaliskim Towarzystwie Muzycznym, zarazem koordynuje działalność wszystkich ognisk muzycznych w województwie. Jest też wykładowcą szkolenia partyjnego. (par)

TADEUSZ ZIELIŃSKI — emerytowanego nauczyciela z **KONINY** zastąpił w jesienne przedpołudnie na ławce pod drzewem — Łapię resztki słońca i czytam książkę. To nadal moja największa rozrywka. Niestety, brakuje mi na nią czasu. W moim przypadku emerytura nie jest równoznaczna z nudą.

W ciągu 42 lat pracy Tadeusz Zieliński był nauczycielem w kilku miejscowościach obecnego województwa konińskiego. Rozpoczął pracę w 1935 roku w Ząbrowie, potem uczył w Kucharach Borowych pod Rychwałem. Wojna zastała go w Ostrowie pod Dabiem. W czasie okupacji pracował w Koninie i prowadził tajne nauczanie. Po wojnie w konińskich szkołach uczył muzyki, prowadził zajęcia pozalekcyjne, koła zainteresowań. — Wspomnienia z lat pracy — mówi — są dla mnie przyjemne. Nie wiem czy miałem szczególne szczęście do młodzieży, ale praca z nią była moją życiową przygodą. (woj)

W harcerskim mundurze, z odznaczeniami na piersiach — tak prezentuje się **JÓZEF BOROWIAK** — nauczyciel, do niedawna zastępca dyrektora szkoły w Świeciechowie, w **WOJEWÓDZTWIE LESZCZYŃSKIM**. Energetyczne ruchy i stale uśmiechnięta twarz wskazują, że mimo emerytury długo jeszcze pozostanie aktywnym wychowawcą dzieci i młodzieży. Jest nadal komendantem świeciechowskiego hufca ZHP.

Nigdy nie narzekałem na nauczycielski los — mówi Józef Borowiak — i moje dzieci wychowały się w atmosferze szacunku dla naszego zawodu. Wielką w tym zasługą żony, która choć nie uczy też pracuje w szkole. (tt)

Śród pedagogów województwa **PILSKIEGO** na szczególne uznanie zasługuje m. in. emerytowany nauczyciel z **WAŁCZA** — **KRYSTYNA BOBORYK**. W szkolnictwie przepracowała 32 lata, a rozpoczęła uczyć dzieci i młodzież podczas okupacji w Warszawie na tajnych kompletach, sama jednocześnie studiując na Tajnym Uniwersytecie. Po wojnie znalazła się w 1945 r. w Wałczu i w tym mieście nauczała historii, wpajając młodzieży zasady wychowania patriotycznego i postaw obywatelskich. (ryk)

W Przeźmierowie, w województwie **POZNANSKIM** mieszka w pobliżu szkoły **MARIA APOLINARSKA**. Wspomina: — Gdy w 1945 r. uzyskałam nauczycielski dyplom, na pierwszą posadę w Lusowie posłam wówczas z Poznania pieszko, bo nie było jeszcze żadnej komunikacji. Po czterech latach zostałam organizatorką i kierowniczką szkoły w Przeźmierowie i w niej pracowałam aż do przejścia w ubiegłym roku na emeryturę. Oczywiście, trzeba się było dokształcać, więc najpierw ukończyłam Studium Nauczycielskie, a później Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku. Obecnie? Na brak zajęcia też nie narzekam, bo jestem nadal ławnikiem w Sądzie Wojewódzkim, pracuję w Komitecie Gminnym FJN, w Radzie Nadzorczej Gminnej Spółdzielni, w zarządzie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci... Nie wyobrażam sobie życia bez społecznej pracy. (zk)

Kaliskie

Społeczne cele i ambicje młodych

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza ZSMP w województwie kaliskim. Obecnie dobiegają końca zebrania w kołach, a rozpoczyna się debata w instancjach miejsko-gminnych: W dyskusjach orzeważają aktualne problemy społeczno-gospodarcze.

Na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych kół ZSMP w zakładach przemysłu włókienniczego w Kaliszu dominowały problemy jakości pracy oraz uczestnictwa młodych w tworzeniu dóbr kulturalnych. Młodzież stanowi 50 procent załogi Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzwoniarzkiego „Polo”, które współdziałała w akcji „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. ZSMP-owcy postulowali zacieśnienie dotychczasowych kontaktów z ludźmi sztuki oraz zwiększenie w bieżącym sezonie kulturalnym liczby imprez adresowanych bezpośrednio do załogi. Największym zmartwieniem młodzieży z „Polo” jest brak świetlic, niezbędnej do imprez kulturalnych i działalności szkoleniowej.

Odrębny problem stanowią mieszkania dla młodych małżeństw. W dyskusji na temat ZSMP-owców z „Polo” skrytykowali dotychczasowe formy budoownictwa państwowego. Ich wnioskiem jest budowanie mieszkań w systemie patronatu bezpośredniego — chcą oni budować sami i dla siebie bez współdziaławców. Postulowano też objęcie przez Zarząd Zakładowy ZSMP pełnym patronatem jednego z pięter szwalni. Cały proces produkcyjny i technologiczny oraz ekspedycja wyrobów gotowych i kontrola jakości odbywać się ma przy wyłącznym udziale młodzieży. (nar)

Pilskie

Modernizacja huty w Ujściu

Największa w kraju huta szkła opakowaniowego — w Ujściu (województwo pilskie) w najbliższych latach zostanie gruntownie zmodernizowana kosztem 1,5 mld zł. Obecnie trwają przygotowania do rozpoczęcia modernizacji, która prowadzona będzie w czasie normalnej produkcji przez 6 lat.

Wstępna koncepcję opracowało Biuro Projektów Przemysłu Szkłarskiego i Ceramicznego „Vitracerprojekt”. Przewiduje się m. in. budowę nowej zestawialni — istotnego w hucie oddziały, w którym komponuje się wsad do pieców hutniczych. Poza tym zmodernizowany zostanie przestarzały ciąg technologiczny nr 1. W związku z tym wymienione zostaną piece hutnicze na bardziej nowoczesne. Linie automatyczne wyposażone zostaną w urządzenia do sortowania i paletyzowania. Obecnie trwają próby działania nowego paletryzatora produkcji krajowej, który — jeśli zda egzamin — zostanie zamontowany na wszystkich liniach technologicznych.

Warto dodać, że w tym roku w Hucie Szkła w Ujściu uruchomiono nowoczesne laboratorium badania jakości produkcji. Elektroniczne urządzenie normalizuje na dowolne określenie parametrów produkcyjnych ta butelki pod względem wymiarów, temperatury, mechanicznej a także grubości szkła.

Z Ujścia trafia na eksport 70 procent produkcji wartości ponad 500 mln zł. Stosunkowo niskie koszty produkcji (własna kopalnia węgla kamiennego) pozwalają tę produkcję wciąż zwiększać. Przewiduje się, że modernizacja zrenowuje produkcję szkła opakowaniowego o 50 procent i poprawę jego jakości.

Obecna średnia dzienna produkcja butelek w Hucie Szkła w Ujściu wynosi około 800 000 sztuk o pojemności od 0,15 do 1,0 litra. Produkowane są tu znane wszystkim butelki do „wody mineralnej”, „Mazowszanek”, butelki do piwa, a ostatnio uruchomiono nowy typ butelki do koniaku „Scherano”, który od teraz rozlewany będzie w kraju. (ryk)

Ośrodek zdrowia w Kwilczu



Ponad 5 000 mieszkańców Kwilcza i okolicy korzysta z usług Gminnego Ośrodka Zdrowia oddanego do użytku w ubiegłym roku. Ma tu być wkrótce także apteka oraz laboratorium, a może nawet podstacja Pogotowia Ratunkowego.

Na zdjęciu: fronton Gminnego Ośrodka Zdrowia w Kwilczu.

Fot. — H. Kamza

WSPÓŁZAWODNICTWO WSI

SIERAKÓW. Przyjął się już w Sierakowie (województwo poznańskie) konkurs pn. „Najlepsza wieś w gminie”, który punktacją obejmuje wiele zagadnień społeczno-gospodarczych. Dwa razy w roku komisja konkursowa dokonuje przeglądu wioski, wystawiając im oceny. Trzy najlepsze w tym współzawodnictwie wsie otrzymują nagrody pieniężne.

PR: „Jama” wg opow. J. Czecho wicza; 22.30 A. Skriabin: Konc. fis-moll op. 20; 23 Miniatury kameralne w interpretacji „Kwartetu Juilliarda”; 19 Pow w wyd. dżw. — I. Shaw: „Wieczór w Bi zancjum”; 19.35 Opera — A. Catalani: „La Wally”; 19.50 „Demon z bagiennej boru” — odc. pow.; 20 Interadio — mag. aktualn. muz.; 20.45 Gra Love Unlimited Orchestra; 21 Wieczór autorski — spotkanie z R. Badowskim; 21.30 Bielszy odcień bluesa; 22.08 Śpiewa A. Rosiewicz; 22.15 Trzy kwa dranse jazzu — dyskografie; 23 „Spotkanie z dzieciństwem” — miniatury poetyckie; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Z. Wodecki.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Ragtime na fortep. i ork.; 8.30 Co kto lubi; 9 „Demon z bagiennej boru” — odc. pow.; 9.10 Przeboje śpiewa zespół Swingle II; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory organowe F. Mendelssohna-Bartholdy’ego; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Życie rodzinne; 11.30 Inwencje, fugi i passacaglie ze swingiem; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pan doktor na morzu” — odc. pow.; 14 L. Beethovena opera omnia; 15.10 Piosenki z włoskiego buta; 15.30 Lubelski notatnik dźwiękowy; 15.50 „Rondo” — gra i śpiewa zespół Yec; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Sztuka aranżacji — G. McFarland; 16.45 Nasz rok 77;

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznań; 10 Dla kl. VII (wych. obywatelskie); „Nowe i najnowsze”; 10.20 Utwory Telemana i Haendla; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Czas na Chopina”; 11.30 G. Puccini — Sceny

Konińskie

Łatwiej oszczędzać

Z 6 000 złotych oszczędności przypadających średnio na jednego mieszkańca — województwo konińskie plasuje się na odległym, bo 43 miejscu w kraju. W Konińskim jest to rezultat nie tyle braku nawyków oszczędzania, ile niedostatecznego rozwoju sieci placówek i agencji PKO, bez których dysponowanie gotówką złożoną na różnego ro-

ODPOWIADAMY

A. Kr., Opalenica. — Najlepiej zwrócić się do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu — Dział Spraw Osobowych, Poznań, ul. Głogowska 131. Tam udzielą dokładnych informacji, jak zdobyć zawód motorniczego tramwaju. (3654)

sesji Miejskiej Rady Narodowej liczni radni, pracownicy gnieźnieńskich zakładów i działacze udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi. Są one dowodem uznania dla ich osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej. M. in. Krzysztof Kowalewski Orderu Odrodzenia Polski wręczono Irene Siołowskiej z Urzędu Miejskiego i Józefowi Czechowi z Państwowego Stada Ogierów. (bop)

z opery „Tosca”; 12.05 Czas do brzych gospodarzy; 12.25 Gielda pływ; 13 Dla kl. VIII (jęz. polski); „Powrót” — rep.; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach: „Pro tencjał państwa a obronność kra ju”; 13.50 Dla kl. III lic. (jęz. polski); „Zem człowiekiem jest prze de wszystkim” — montaż liter.; 14.25 „Poezja i muzyka” — wiersze J. Kochanowskiego; 14.50 „Rozmowa z Goya” — fragm. opow.; 15.10 „Rodowody poetyckie” — „Bolesław Fac”; 15.30 „Czytamy klasyków” — Karol de Coster: Osobliwe przygody Dyla Sowizdrzała; 16.05 Chór Męski „Orpheus” z Uppsały śpiewa muzykę francuską; 16.20 Jęz. łacin ski; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radiopress; 17 Spotkania muzyczne; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Spotkanie z księżycem”; 17.55 Po znański koncert życia; 18.25 Jęz. niemiecki; 18.40 Ludzie nauki radzieckiej — prof. Jermakow — dyr. Instytutu Katalizy w Nowosybirsku; 19 „Szkoła Mistrzów”; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 Sylwetka wirtuoza — pianista radziecki W. Wiardo; 20.14 R-TV Szkoła

Kaliski bank produkcji rynkowej

Coraz zasobniejszy staje się kaliski bank produkcji rynkowej. Dzięki jego działalności do sklepów trafia więcej poszukiwanych przez klientów towarów. Zakłady województwa kaliskiego wyprodukowały w br. zgłoszone uprzednio w banku towarów, wartości blisko 100 mln zł. Z tego 10 mln zł stanowi wartość dywanów, chodników i tkanin z Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Wistil” i tyleż samo —

mebli z Jarocińskich Fabryk. „Wólczanka” z Wieruszowa nadesłała około 1 500 sztuk męskich koszul, a Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Winiary” wzbogaciły rynek dodatkowymi ilościami zup błyskawicznych, sosów, majonezów, przpraw, a zwłaszcza makaronów.

Dobre rezultaty przynosi współpraca w wymianie towarów z innymi województwami — m. in. słuskim, sieradzkim i jeleniogórskim. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 7.35 — „Walka o Jadwigę” — czechosł. film fab. (kol.); 15.25 — NURT — „Zakład pracy a wykształcenie zawodowe”. Wykład prof. dr. Tadeusza Nowackiego; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Zapraszamy na stadion; 17 — „Pora na Telewizor”; 17.30 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.); 17.40 — Kwadrans z zespołem Wierasy — filmowy program rozrywkowy TV radzieckiej (kol.); 17.55 — „Cienie zanikają w południe” — odc. 7 (ostatni) pt. „Zachar Belszakar” — film ser. prod. TV radzieckiej (kol.); 19 —

Srednia dla Pracujących — Metrodyka (sem. I); „Psychofizjologiczne warunki pracy umysłowej”; 20.29 „Styryjska Jesień 1977” — transm. konc. z Gratzu; 21.20 Po lemkim filozoficznie: „Państwo Platona” (w przerwie konc.); 21.40 d.c. konc.; 22.40 Muzyka F. J. Fascha.

Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM 2: 16.05 — „Pegaz” (powt.); 16.50 — W kręgu kultur i obyczajów — „Tradycje i wspomnienia”; „Wyzwoleni kosiarza” — polski (kol.); „Pamiętam te wspomnienia” — polski (kol.); 17.40 — „Decyzje piętnastolatków”; 18.10 — „Poradnia młodych”; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Turystyka i wypoczynek; 21 — Ocalić od zapomnienia — „Pro publico bono” (kol.); 21.40 — 24 godziny (kol.); 21.50 — „Jeszcze tyle do zrobienia” (kol.); 22.20 — Pasje Wojciecha Myślenickiego; 23.05 — Język rosyjski — powt. lekcji 2, kurs podstawowy; 23.35 — NURT — Nasza klasa — Jaki jesteś siedmiolatką (kol. powt.).